Dzisiejszy numer zawiera 6 stron Wydanie [illegible]C Cena 1 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 55 — (726) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, poniedziałek, 24-go lutego 1947 r. Rok V.

Zamknięcie obrad Sejmu

Amnestia uchwalona

Ogłoszenie Deklaracji Praw i Wolności Obywatelskich

Apel do Polaków zagranicą

WARSZAWA, 23 luty.

Po otwarciu posiedzenia, powołaniu sekretarzy i usprawiedliwieniu nieobecności posłów, Marszałek **udziela głosu sprawozdawcy komisji specjalnej posłowi tow. Sokorskiemu**, referentowi ustawy amnestyjnej, który omawia poprawki wniesione na poprzednim posiedzeniu Izby.

W głosowaniu, poprawki zgłoszone przez klub posłów PSL upadły większością głosów.

Izba przystąpiła z kolei do głosowania ustawy amnestyjnej w drugim czytaniu w brzmieniu, zaproponowanym przez komisję wraz z poprawkami. **Ustawę przyjęto w drugim czytaniu jednomyślnie przy długotrwałych oklaskach całej Izby.**

Poseł Langer (SL) wnosi o **przystąpienie do trzeciego czytania ustawy amnestyjnej.** Przed rozpoczęciem debaty Marszałek **udziela głosu posłowi Mikołajczykowi** (PSL), który składa oświadczenie, że **mimo odrzucenia poprawek PSL, klub jego głosować będzie za całością ustawy.**

Poseł Wachowicz (PPS) podkreśla, że **debata nad rządowym projektem o amnestii jest dowodem wspaniałomyślności demokracji polskiej i przykładem troski o człowieka. Obóz Demokratyczny chce wybaczyć i puścić w niepamięć nawet najcięższe przewinienia.**

Amnestia ułatwi oderwanie od podziemia tych wszystkich, których interesy nie wiążą się z obozem reakcji

Przemówienie posła tow. Ochaba

Poseł Ochab (PPR), **powitany oklaskami** stwierdza na wstępie że **wczorajsze wystąpienie posłów PSL w sprawie amnestii różni się bardzo od wystąpienia dzisiejszego. Byłoby pożądane, gdyby ten do pewnego stopnia nowy ton, jaki w sprawie amnestii wniósł dziś poseł Mikołajczyk, był stałym, szczerym i zgodnym z praktyką Polskiego Stronnictwa Ludowego. Nie możemy jednak przyjąć z zaufaniem dzisiejszego oświadczenia posła Mikołajczyka i będziemy cierpliwie czekać, jakie nastąpią czyny.**

Poseł Ochab oświadcza, że **niewątpliwie część odpowiedzialności za działalność podziemia i to poważna w naszym zrozumieniu spada na kierownictwo Polskiego Stronnictwa Ludowego, zarówno w ostatnim okresie, jak i w tych przełomowych dniach, kiedy partie robotnicze budowały zręby państwowości polskiej.**

W dalszym ciągu mówca przechodzi do sprawy opieki nad amnestionowanymi i oświadcza, że w Zagłębiu Śląskim i Dąbrowskim zainicjowaliśmy powstanie komisji opieki nad korzystającymi z dobrodziejstw amnestii w ramach Związków Zawodowych i Samopomocy Chłopskiej. Robimy to nie w myśl jakichś abstrakcyjnych teorii filantropijnych, robimy to w przekonaniu, że w ten sposób utrudnimy odradzanie się podziemia. Robimy to w głębokim przekonaniu, że w ten sposób najprędzej trafimy do ludzi pracy, z których wielu zaplątało się w misternie snute sieci reakcji. Wierzymy, że posłowie znajdą dość czasu, aby w terenie przypilnować akcji utorowania drogi do uczciwego życia tych tysięcy zabłąkanych ludzi, których amnestia wypuści na wolność. Poseł Ochab następnie przytacza ustępy przemówienia posła Zawadzkiego w Dąbrowie Górniczej, w których mówi on, co by to było, gdyby zwyciężył w wyborach poseł Mikołajczyk, za którym przyszedłby gen. Anders, stworzono by Berezę i powrócono do znanych nam stosunków sanacyjnych.

MIMO, ŻE ROBOTNICY I CHŁOPI — KOŃCZY MÓWCA — ZDAJĄ SOBIE SPRAWĘ Z TEGO, ŻE PODZIEMIE NIE ZNIKNIE CAŁKOWICIE, ŻE WRÓG DEMOKRACJI BĘDZIE NADAL USIŁOWAŁ SZERZYĆ DYWERSJE, TO JEDNAK KLASA ROBOTNICZA ZNAJDUJE GŁĘBOKIE ZROZUMIENIE DLA SPRAWY AMNESTII I WIERZY, ŻE UŁATWI ONA ODERWANIE OD PODZIEMIA TYCH WSZYSTKICH LUDZI, KTÓRYCH INTERESY NIE WIĄŻĄ SIĘ Z OBOZEM PRZECIWNYM.

Ostatni w dyskusji nad sprawą ustawy o amnestii zabiera głos poseł Dura (SL), który w imieniu klubu parlamentarnego SL stwierdza, iż klub jego głosować będzie w trzecim czytaniu za całością ustawy, łącznie z poprawkami komisji.

W głosowaniu cała Izba bez wyjątku przyjęła ustawę o amnestii

jak również apel komisji sejmowej do Rządu o roztoczenie wraz z czynnikami społecznymi opieki nad ujawnionymi i wypuszczonymi z więzień na podstawie amnestii osobami, zwłaszcza młodzieżą.

Z kolei przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego sprawozdania komisji prawniczej o rządowym projekcie ustawy o upoważnieniu rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy. Sprawozdanie składa poseł Domiński.

W imieniu **Związku Parlamentarnego Socjalistów Polskich** zabiera głos poseł **Oskar Lange**, który porusza zagadnienie bardzo mocno związane z pełnomocnictwami, jakie Sejm udziela Rządowi — mianowicie **zagadnienie polskiej polityki zagranicznej** Poseł Lange następująco ujmuje dezyderaty polityki zagranicznej, których spełnienia oczekuje od Rządu jego klub.

Pokój powszechny – przyjaźń z ZSRR, – współpraca międzynarodowa – zabezpieczenie Polski i świata przed agresją niemiecką

Zasadniczym celem polityki zagranicznej jest utrzymanie niepodległego bytu Narodu Polskiego. Jest to uwarunkowane utrzymaniem pokoju i dlatego pierwszym założeniem naszej polityki zagranicznej musi być polityka pokoju. Liczba tych, którzy oczekują dobra Polski od nowego konfliktu międzynarodowego topnieje z dnia na dzień i przytłaczająca większość narodu wie, że przyszłość i niepodległość kraju uwarunkowana jest utrzymaniem pokoju powszechnego. Dążąc do pokoju — musimy przede wszystkim dążyć do umocnienia współpracy wielkich mocarstw — musimy też szukać współpracy z elementami społeczno - postępowymi na całym świecie, jak również do popierania i rozbudowy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Z drugiej strony musimy dążyć do likwidacji resztek faszyzmu, zagrażających pokojowi i bezpieczeństwu świata. Ważna też jest podjęta obecnie akcja rozbrojeniowa.

Prowadząc politykę pokoju **MUSIMY JEDNAK WCIĄŻ PAMIĘTAĆ O NIEBEZPIECZEŃSTWIE, KTÓREGO OFIARĄ NARÓD POLSKI STAŁ SIĘ NIEJEDNOKROTNIE — O NIEBEZPIECZEŃSTWIE AGRESJI NIEMIECKIEJ I DLATEGO NASZA POLITYKA ZAGRANICZNA MUSI ZMIERZAĆ DO ZABEZPIECZENIA POLSKI I ŚWIATA PRZED TAKĄ AGRESJĄ.**

Politykę zabezpieczenia się przed ponowną agresją niemiecką w dużym stopniu ułatwia **potężne narzędzie**, którego Polska nie posiadała dawniej a zwłaszcza w roku 1939. Jest to nasz polityczny sojusz ze Związkiem Radzieckim. Mówca zwraca się w tym miejscu do Rządu z oświadczeniem, że jego klub oczekuje kontynuowania i pogłębienia tego sojuszu (oklaski).

Wówczas możemy być spokojni — ciągnie mówca — **że tragiczne dni września 1939 r. więcej się nie powtórzą (oklaski).**

Chcemy współpracować politycznie i gospodarczo z całym światem. Stabilizacja wewnętrzna, jaką osiągnęliśmy, ułatwi nam niewątpliwie współpracę z całym światem i należy wierzyć że nasza ręka współpracy, jaką wyciągamy, nie będzie też odtrącona dlatego, że Polska odgrywa dziś w Europie rolę zbyt poważną, aby jej przyjaźń można było lekkomyślnie odrzucać.

(Dalszy ciąg na str. 3-ej)

PPR inicjatorem akcji pomocy amnestiowanym

Amnestia wchodzi w życie. — Obejmuje ona wszystkich, którzy przebywają w więzieniach i wszystkich, którzy obałamuceni i sterroryzowani przez zagraniczne ośrodki dyspozycyjne i ich agentury w kraju, pozostają w konspiracji lub w lesie. Niebawem tysiące ludzi znajdujących się poza społeczeństwem, opuści więzienia i podziemie, aby naprawić błędy i oddać swe siły narodowi.

W tym ważnym akcie, umożliwiającym wszystkim nawet niedawnym szkodnikom i wrogom demokracji powrót do normalnego życia i pracy, Polska Partia Robotnicza ma ogromny wkład jako jego pierwsza inicjatorka. Mimo największych krwawych ofiar, jakie PPR poniosła ze strony terroru podziemia, stoi ona na swym stanowisku zjednoczenia całego narodu i przywrócenia mu wszystkich uczciwych ludzi, którzy zbłądzili i błąd swój zrozumieli. Partia nasza stoi na stanowisku nie tylko formalnej, ograniczającej się do samego uwolnienia więźniów, amnestii, ale takiej, która umożliwi zwolnionym znalezienie drogi i pracy wśród społeczeństwa — amnestii pełnej i rzeczywistej. Amnestii nie takiej, jak za czasów sanacji, rzucającej ludzi na poniewierkę i bezrobocie, ale demokratycznej, dającej miejsce w życiu i możliwość twórczej pracy.

Głęboki sens aktu amnestyjnego powinno zrozumieć całe społeczeństwo, powinni zrozumieć i ci, którzy z racji swych stanowisk mogą przyczynić się do zrealizowania pełnej amnestii. Kierownicy przemysłu, fabryk, kopalń, muszą znaleźć w swych zakładach pracy zajęcie dla tych ludzi, aby ich droga prowadziła wprost w pełnię życia i pracy dla narodu, aby uważali się za potrzebnych krajowi a nie napiętnowanych i odrzuconych.

Realizując konsekwentnie swą inicjatywę, partia nasza rozumiejąc ,że trudnymi dla amnestionowanych, wytrąconych z równowagi i normalnego życia, ludzi, będą pierwsze chwile i godziny po opuszczeniu więzień i podziemia, wystąpiła z inicjatywą stworzenia pomocy dla uwolnionych. W tym celu po porozumieniu z organizacjami społecznymi i związkami zawodowymi, stworzone zostały we wszystkich miastach powiatowych i miejscowościach, — gdzie znajdują się więzienia, Komitety Pomocy Amnestiowanym. Komitety te będą rozporządzać punktami, znajdującymi się w PUR-ze lub związkach zawodowych, gdzie uwolnieni i zgłaszający się będą mogli otrzymać nocleg, ciepłą strawę i ewentualnie papierosy, gdzie otrzymają informacje o możliwościach zatrudnienia i zalegalizowania, w specjalnych wypadkach nawet pomoc materialną. Przy uwalnianiu wraz z bezpłatnym biletem kolejowym, do miejsca zamieszkania, amnestionowani otrzymają adresy Komitetu Pomocy. Na dworcach dla przybywających z innych miast będą znajdować się wskaźniki gdzie znajduje się Komitet.

W ten sposób uwolnieni i zdekonspirowani w pierwszych trudnych dla nich godzinach będą mogli znaleźć pomoc i odczuć, że społeczeństwo znowu przyjmuje ich w swe szeregi, dając możność życia i pracy. Partia nasza jako inicjatorka amnestii i jej rzeczywistej realizacji, czyni wszelkie wysiłki ze swej strony, aby swoje zamierzenia przeprowadzić w pełni, aby zbłądzeni stali się wartościowymi obywatelami i wraz ze wszystkimi wzięli udział w pracy dla demokratycznej Ojczyzny.

Do amnestiowanych

Polska Partia Robotnicza jako Partia Narodu od pierwszej chwili swego powstania stanęła wyraźnie na gruncie zjednoczenia całego Narodu.

Po wielkim zwycięstwie Demokracji w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w dniu 19. 1. 1947 r. Polska Partia Robotnicza pierwsza wysunęła inicjatywę szerokiej amnestii dla tych wszystkich, którzy otumanieni antynarodową agitacją prowodyrów reakcji dopuścili się przestępstw wobec Kraju i Narodu, dla tych wszystkich, którzy szczerze żałując swych grzechów mają dobrą wolę współpracy w odbudowie Ojczyzny.

Polska Partia Robotnicza nie prowadzi polityki zemsty, przeciwnie wyciąga dziś pomocną, braterską rękę do Was, wracających do polskiej społeczności i legalnego życia.

Znajdziecie w nas szczerych przyjaciół.

Polska Partia Robotnicza będzie czynić wszystko, aby ludzie zbłąkani, wyrzuceni nie zawsze z własnej winy poza ramy społeczności — znaleźli do niej drogę powrotu i stali się wartościowymi i twórczymi obywatelami Kraju.

Znajdziecie u nas pomoc w powrocie na łono rodziny, w znalezieniu pracy i dachu nad głową, w urządzeniu nowego, lepszego życia.

Oczekujemy od Was zerwania z przeszłością i włączenia się w ogólny rytm odbudowy i umacniania zrębów Polski Ludowej.

Stając przy warsztatach pracy w warunkach legalnego życia zrozumiecie istotną treść entuzjazmu i radości z jaką Naród buduje jaśniejszą przyszłość Polski.

Dziś Polska Partia Robotnicza wita Was jako pełnoprawnych obywateli, łączących się w ogólnonarodowym wysiłku dla szczęścia Ojczyzny.

Niech żyje Demokratyczna Polska Ludowa!
Niech żyje Jedność Narodu!

KOMITET WOJEWÓDZKI P. P. R.
W KATOWICACH

Przed konferencją w Moskwie

Rozwiązanie zagadnienia Niemiec zależy od wypełnienia zobowiązań przez wielkie mocarstwa

Moskwa. (PAP). Agencja Tass stwierdza, że podpisanie traktatów pokojowych z b. satelitami Niemiec — Włochami, Rumunią, Węgrami, Bułgarią i Finlandią zostało przyjęte z zadowoleniem przez opinię demokratyczną na całym świecie. Jest to wielki i cenny dorobek zmierzający do ugruntowania pokoju bo, chociaż podpisane umowy nie są pozbawione wad, odpowiadają one na ogół interesom pokoju i bezpieczeństwa. Jednakże podpisanie tych traktatów pokojowych stanowi dopiero pierwszy krok na trudnej drodze do zapewnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa. Następnym krokiem będzie rozwiązanie zagadnienia niemieckiego, któremu poświęcona będzie najbliższa konferencja ministrów spraw zagranicznych. Od sposobu rozwiązania tego zagadnienia zależy bardzo wiele. Jeszcze w lipcu r. ub. minister Mołotow oświadczył na posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, że nadeszła chwila, kiedy musimy zastanowić się nad przyszłymi losami Niemiec i opracować traktat pokojowy z Niemcami.

Minister Mołotow sformułował wtedy wytyczne, którymi powinny kierować się państwa sprzymierzone. Nie polegają one na tym, by zniszczyć Niemcy, lecz aby przekształcić je w państwo demokratyczne i pokojowe, posiadające zarówno rolnictwo, jak i przemysł, oraz handel zagraniczny, ale pozbawione możliwości rozpętania nowej wojny napastniczej. Przed rozwiązaniem tego zagadnienia Niemcy nie mogą powrócić do rodziny narodów, miłujących pokój. Podczas konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie przede wszystkim nastąpi przegląd już dokonanych w tym celu posunięć. W związku z tym wyjaśni się, do jakiego stopnia zostały wypełnione i nadal są realizowane postanowienia konferencji poczdamskiej. Jak wiadomo, postanowienia poczdamskie przywidywały demilitaryzację Niemiec, rozbrojenie wojskowe i gospodarcze, likwidację trustów i monopoli, oraz wykorzenienie faszyzmu i wszystkich jego wpływów. W niestety, należy skonstatować, że państwa, okupujące zachodnie Niemcy, nie uczyniły wszystkiego, co do nich należy dla zrealizowania powyższych wytycznych. Czynniki reakcyjne, posiadające niemałe wpływy na politykę państw anglosaskich, wszelkimi sposobami starają się przeciwdziałać realizacji postanowień poczdamskich. Dążą one do zachowania potencjału wojenno-przemysłowego Niemiec, oraz do utrudnienia denazifikacji i demilitaryzacji. Inspiratorzy tej polityki nie są zainteresowani w tym, by Niemcy przekształciły się w państwo pokojowe i demokratyczne.

Sytuacja, jaka wytworzyła się w Niemczech, świadczy o tym, że podczas dyskusji nad zagadnieniem niemieckim na konferencji ministrów spraw zagranicznych wyłonią się duże trudności. Reakcyjna prasa zagraniczna przesadza te trudności i stara się przedstawić sprawę tak, jak gdyby zagadnienie niemieckie było nie do rozwiązania. Warto przypomnieć, że ta sama prasa przepowiadała niemożliwość dojścia do porozumienia ministrów spraw zagranicznych w okresie przygotowywania traktatów pokojowych z Włochami i b. satelitami osi. Trudności zostały przezwyciężone przede wszystkim dzięki wielkim wysiłkom delegacji radzieckiej. Osiągnięto ostatecznie porozumienie, które umożliwiło podpisanie traktatów pokojowych.

Szybkość przezwyciężenia trudności w rozwiązaniu zagadnienia niemieckiego zależeć będzie od gotowości, którą wykażą wielkie mocarstwa w wypełnieniu swych zobowiązań, zmierzających do zniszczenia i wykorzenienia wszelkich tendencji agresywnych w Niemczech.

Kongres brytyjskiej Partii Komunistycznej żąda reorganizacji rządu Partii Pracy

LONDYN, 22. 2. Agencja Reutera donosi, że na 19-ym dorocznym kongresie brytyjskiej Partii Komunistycznej wygłosił sekretarz generalny Harry Pollitt przemówienie, w którym przedstawił program swej partii. Sprawozdawca Reutera podkreśla, że Harry Pollitt domagał się natychmiastowej reorganizacji rządu Labour Party.

Rząd ten prowadził przez dwa lata politykę kompromisu z wielkim kapitałem w kraju, a na terenie zagranicznym kontynuował politykę imperialistyczną, co doprowadziło do tego, że sytuacja Wielkiej Brytanii jest obecnie nader poważna. Partia Komunistyczna występuje przeciwko nie znającym skrupułów atakom terrorystów na rząd Labour Party, lecz równocześnie domaga się reorganizacji tego rządu. Partia Komunistyczna nie popiera koncepcji rządu koalicyjnego, lecz uważa, że rząd powinien oprzeć się na ruchu pracy (Labour Movement), o ile chce doprowadzić do końca swe dzieło.

Przechodząc do zagadnień gospodarczych, Harry Pollitt oświadczył, że Wielka Brytania powinna w tym kierować się dwiema zasadami:

1) Złamać hegonomię Niemiec w ciężkim przemyśle.

2) W handlu zagranicznym wyróżniać kraje sojusznicze.

Pollitt stwierdził następnie, że brytyjska Partia Komunistyczna zmierza do polepszenia stosunków Wielkiej Brytanii ze Związkiem Radzieckim, krajami demokratycznymi i narodami kolonialnymi.

Pollitt wysunął następnie postulat zerwania wszelkich stosunków dyplomatycznych i politycznych z Hiszpanią gen. Franco.

Przewodniczący C I O Murray oskarża:

W Kongresie USA są ludzie którzy chcą zepchnąć organizacje robotnicze do poziomu z roku 1890

NOWY JORK, 23. 2. Przewodniczący Kongresu Związków Przemysłowych (CIO) **Murray** oświadczył na posiedzeniu komisji Senatu amerykańskiego, że projekty domagające się ograniczenia prawodawstwa robotnicze go wysunięte zostały /jedynie w interesie mopolistycznego kapitału. **Murray powiedział, że jeżeli rząd pozwoli na powtórzenie się wydarzeń z r. 1929, to doprowadzi kraj do katastrofy.** Przewodniczący CIO oskarżył niektóre ugrupowania w Kongresie, iż zamierzają one zepchnąć organizacje robotnicze do poziomu r. 1890 **Scharakteryzowawszy dzieje amerykańskiego ruchu zawodowego, Murray przypomniał wypadki, które doprowadziły do kryzysu w r. 1929 Stwierdził on, że zyski wielkich przedsiębiorstw, przetworów żywnościowych wynoszą 200 proc., co stanowi przestępstwo przeciwko narodowi amerykańskiemu.**

Rozbiórka dwóch fabryk dynamitu w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech

LONDYN. PAP. W sobotę dnia 22 bm. Wydział Odszkodowań Amerykańskiego Zarządu Wojskowego podał do wiadomości, że dokonano rozbiórki 2 fabryk materiałów wybuchowych w amerykańskiej strefie okupacyjnej przeznaczonych na odszkodowania. **Urządzenia fabryki Ness Lichtenau w pobliżu Kassel mają być przydzielone Albanii, Belgii, Danii, Francji, Wielkiej Brytanii, Grecji. Luksemburgowi, Czechosłowacji i Jugosławii. Instalacje zaś fabryki w Ebenbuason w pobliżu Ingolstadt mają być przyznane Belgii, Danii, Francji, Grecji, Holandii i Czechosłowacji.** Cześć urządzeń zostanie zniszczona, część urządzeń obozu nadaje się jeszcze do użytku. Budynki mieszkalne są nienaruszone. Znaleziono znaczną ilość konserw.

Kryzys węglowy w W. Brytanii zaostrza się

Londyn 22. 2 Wielkie zawieje śnieżne, jakie miały miejsce nad W. Brytanią oraz gęste opady śnieżne stwarzają możliwość nowych trudności w dowozie węgla drogą lądową. Olbrzymie kry lodowe uniemożliwiają natomiast żeglugę przybrzeżną. **Sytuacja opałowa W. Brytanii weszła ponownie w stadium krytyczne.** Minister opału zwrócił się do gazowni, aby zmniejszyły zużycie węgla o 10 proc. i wezwał konsumentów prywatnych do największej możliwie oszczędności.

Z konferencji w Londynie

Dyskusja w sprawie liczebności armii austriackiej

LONDYN 22. 2. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych do spraw Austrii na posiedzeniu sobotnim zgodzili się na postanowienie, **że Austria będzie mogła posiadać lotnictwo, składające się z 90 samolotów, z czego najwyżej 70 aparatów bojowych z zupełnym wyłączeniem bombowców.**

Nie osiągnięto natomiast porozumienia w sprawie liczebności armii austriackiej. Francja i Związek Radziecki propanowały cyfrę 50 tysięcy. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone — 55 tysięcy. W obu wypadkach cyfry te obejmowałyby straż graniczną, obsługę artylerii przeciwlotniczej i żandarmerię. Związek Radziecki proponował, by traktat z Austrią ograniczył liczbę i rozmiary lotnisk odpowiednio do liczebności lotnictwa wojskowego i cywilnego. Wysunął on również propozycję, by pozwolić Austrii na zaopatrywanie swych sił zbrojnych jedynie w broń produkcji krajowej. Inne delegację przeciwstawiły się jednak tym propozycjom.

LONDYN, 23. 2. Przedstawiciel Francji na konferencji zastępców ministrów w Londynie Couve de Murville przedstawił nowe propozycje rządu francuskiego, dotyczące procedury udziału mniejszych państw w opracowywaniu traktatu pokojowego z Niemcami. **Nowy plan francuski przewiduje powołanie czterech komisji, gospodarczej, politycznej, wojskowej i terytorialnej, w skład których weszliby przedstawiciele mniejszych krajów zainteresowanych oraz przedstawiciele czterech wielkich mocarstw.**

Chiny i konferencja moskiewska

Rząd chiński wystosował notę do rządów czterech wielkich mocarstw, domagającą się udziału przedstawiciela Chin w konferencji moskiewskiej.

LONDYN, 22. 2. Z Nankinu donosi agencja Reutera, że jak komunikuje chińskie ministerstwo spraw zagranicznych — Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Francja przychyliły się do żądania Chin, by na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie omawiano wyłącznie sprawy, związane z traktatami pokojowymi z Niemcami i Austrią. Nie udzielił jeszcze odpowiedzi Związek Radziecki.

Anglia zamierza upaństwowić kluczowy przemysł niemiecki

LONDYN, 23. 2. PAP. W kołach miarodajnych w Londynie twierdzą, że nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja w sprawie nominacji niemieckich komisarzy w kluczowym przemyśle brytyjskiej strefy okupacyjnej. Zgodnie z zapowiedzią ministra Bevina w październiku ub. r. rząd brytyjski zamierza upaństwowić kluczowy przemysł niemiecki i powołać na kierownicze stanowiska komisarzy niemieckich. Konkretnych kroków w tym względzie jednakże jeszcze nie uczyniono. Rząd brytyjski dąży przede wszystkim do odebrania niemieckiego przemysłu kluczowego dawnym właścicielom, ściśle związanym z reżimem hitlerowskim i uważa upaństwowienie tego przemysłu za drogę wiodącą do celu.

Za kulisami antyrepublikańskiego spisku na Węgrzech

BUDAPESZT, 22. 2. W toku procesu przeciwko członkom antyrepublikańskiego spisku na Węgrzech zeznawał **gen. major Sudi, b. dowódca t. zw. „dywizji węgierskiej" w angielskiej strefie okupacyjnej.** Gen. Sudi wydany został władzom węgierskim przez władze angielskie. **Przyznał on, że na polecenie Horthyego miał on zorganizować dywizję węgierska, która miała wspólnie z formacjami podziemnymi stworzyć armię antyrepublikańską.** Sztab gen. Sudi utrzymywał stały kontakt z organizacjami podziemnymi na Węgrzech i z generalnym sekretarzem partii drobnych posiadaczy rolnych **Kavacem Belą**. Zarówno dywizja węgierska jak i organizacje terrorystyczne wewnątrz kraju pozostawały w kontakcie z katolicką partią Austrii. Partia ta dążyła do wprowadzenia Ottona Habsburga na tron węgierski Bezpośrednio po wykryciu spisku antyrepublikańskiego gen. Sudy zwrócił się do władz angielskich w brytyjskiej strefie Niemiec z propozycją utworzenia na terenie strefy angielskiej specjalnej węgierskiej formacji wojennej. Rodziny członków tych formacji miały być rozmieszczone po rozmaitych koloniach angielskich. Władze brytyjskie odrzuciły ten plan, a członkowie dywizji zostali aresztowani i znajdują się obecnie w rozmaitych strefach w obozach koncentracyjnych.

Nowa propozycja min. Ede w Izbie Gmin

Anglik naczelnym komendantem Polskiego Korpusu Przysposobienia

Londyn 2?. 2. Zgłoszony w myśl zapowiedzi nowy tekst poprawki ministra **Chutter Ede** w sprawie własnej jurysdykcji PKPR zawiera m. in. następujące postanowienia:

PKPR będzie pozostawał pod naczelną komendą osoby narodowości brytyjskiej, dysponującej wiedzą i doświadczeniem w zakresie stosowania brytyjskiego prawa wojskowego. Ten komendant brytyjski będzie upoważniony do stosowania w sprawach dotyczących dyscypliny i administracji wewnętrznej w stosunku do podległych mu oddziałów przepisów prawa polskiego, które obowiązywało w dniu 1 stycznia 1945 r. o sądach i władzach wojskowych, lotniczych i morskich.

Poseł Warbey zapytał, czy rząd wie o tym, iż w Wielkiej Brytanii istnieje grupa Polaków roszczących sobie prawo do miana „rządu" i czy ten „rząd", ku ubolewaniu przyjaciół Wielkiej Brytanii w Polsce nie zechce skorzystać z pretekstu by kontynuować swą egzystencję.

W odpowiedzi minister Ede stwierdził, że ten pseudo-rząd nie jest uznawany przez rząd brytyjski. „Uznajemy — oświadczył minister — rząd warszawski, a nie żaden inny jako prawowity rząd polski".

Wyjazd Stassena do Europy

Waszyngton. PAP. W sobotę dnia 22 bm. **Harold Stassen** republikański kandydat na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych **udaje się samolotem w podróż po 19 państwach europejskich.** Podróż ta potrwa 2 miesiące. Pierwszym etapem jest Belgia. Stassen zamierza odbyć rozmowy z przywódcami politycznymi krajów europejskich.

„Nowoje Wremia"

Reakcja nie wyrzeka się nadziei na odbudowę faszyzmu w Niemczech

Moskwa. PAP. Artykuł wstępny ostatniego numeru „Nowoje Wremia" stwierdza, że przeobrażenia i reformy demokratyczne w Polsce, Jugosławii i innych państwach Europy przyczyniły się do likwidacji faszyzmu w tych krajach. Na arenie międzynarodowej stosunek sił zmienił się radykalnie na korzyść demokracji. Faszyzm nie został jednak wykorzeniony do tego stopnia, by ludzkość mogła się uważać za zabezpieczoną od możliwości jego recydywy. W wielu krajach pod wpływem propagandy faszystowskiej faszyzm zapuścił zbyt głębokie korzenie. Reakcja międzynarodowa usiłuje zahamować proces usuwania zarazy faszystowskiej z życia politycznego i społecznego. **Reakcjoniści nie wyrzekli się nadziei na odbudowę faszyzmu w Niemczech. Pismo przeciwstawia sytuację w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec, gdzie w sposób naprawdę zdecydowany wykarczowuje się faszyzm i usuwa mu się grunt spod nóg, z sytuacją w strefach zachodnich, gdzie nic nie uczyniono dla wykorzenienia hitleryzmu.**

Sprawozdanie komisji międzynarodowej do badań zagadnień europejskich wskazuje wprost, że denazifikacja w strefach zachodnich została zaprzepaszczona, zaś partia hitlerowska po pierwszych wstrząsach przychodzi do siebie. „Nowoje Wremia" stwierdza aktywizację faszystów w Niemczech, której objawem jest tworzenie nielegalnych organizacji, a nawet próby odrodzenia partii hitlerowskiej.

Sabotaż trwa, częste są akty terroru. Najbardziej rozwydrzeni przedstawiciele imperializmu niemieckiego snują plany rewanżu, ofiarowując swe usługi nowoupieczonym pretendentom do panowania nad światem. Całkiem otwarcie występują siły reakcyjne we Włoszech, gdzie bezczelne wypady terrorystyczne i prowokacje ze strony faszystów świadczą, iż czują oni swą całkowitą bezkarność. „Nowoje Wremia" wskazuje również na aktywizację sił reakcyjnych w niektórych państwach Europy. Procesy spiskowców w szeregu krajów demaskują podejrzane więzy łączące przestępców z kołami reakcji anglo-amerykańskiej. **Niewątpliwie, rachuby na poparcie z zewnątrz, pisze „Nowoje Wremia" dodają bodźca działalności wywrotowej faszystów.**

W Anglii i Stanach Zjednoczonych istnieją — jak wiadomo — koła nie ukrywające, że zależy im na zachowaniu tej czy innej formy faszyzmu w krajach europejskich. Rozbić przestępcze zamiary reakcji i nie dopuścić do odrodzenia faszyzmu, oto najważniejsze zadania stojące obecnie przed narodami państw demokratycznych. Zwycięstwo nad faszyzmem zdobyte ceną olbrzymich ofiar musi zostać utrwalone.

Odroczenie podróży delegacji Najwyższej Rady ZSRR do Wielkiej Brytanii

LONDYN, 23. 2. PAP. Jak donosi Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, delegacja Najwyższej Rady ZSRR, której przybycia do Wielkiej Brytanii spodziewano się na przyszły wtorek i która miała zabawić miesiąc, odroczyła swój wyjazd na 2 — 3 tygodnie wobec otwarcia nowej sesji Rady Najwyż. ZSRR Delegacja radziecka zamierza zrewizytować parlamentarzystów brytyjskich, którzy bawili w Związku Radzieckim w styczniu 1945 roku.

Delegacja Światowej Federacji Związków Zawodowych w Iranie

PARYŻ. 23. 2. PAP. Biuro Światowej Federacji Związków Zawodowych w Paryżu podaje do wiadomości, że dnia 23 bm. uda się delegacja federacji do Teheranu w celu zapoznania się z sytuacją ruchu zawodowego w Iranie. **Na czele delegacji stać będzie przewodniczący federacji Związków Zawodowych Pracowników i Robotników w Libanie Mustapha el Aris.** Poza tym w skład delegacji wchodzą: **Nalfetter**, sekretarz oddziału archiwalnego Światowej Federacji Związków Zawodowych **Sorjasow** członek komitetu centralnego Radzieckich Związków Zawodowych i **Edward Marris**, członek brytyjskiej centrali Związków Zawodowych.

W sprawie granic zachodnich nie ma kompromisu

Zamknięcie obrad sesji Sejmu Ustawodawczego

(Dalszy ciąg od str. 1-ej)

ŻE SPRAWA ZABEZPIECZENIA SIĘ PRZED AGRESJĄ NIEMIECKĄ, WIĄŻE SIĘ Z KWESTIĄ NASZYCH GRANIC ZACHODNICH. OCZEKUJEMY TU OD RZĄDU STANOWISKA TWARDEGO. A NAWET, JEŚLI POTRZEBA, BEZWGLĘDNEGO. (oklaski).

W tej kwestii nie było i nie będzie kompromisn (oklaski). Zaden Rząd Polski nie odważy się na kompromis w tej sprawie. Ziemie Zachodnie bowiem — to nie tylko kwestia granic — to kwestia zdolności do niepodległego bytu Polski. Nie chcemy nowego Księstwa Warszawskiego — chcemy Polski silnej, zdolnej do samodzielnego bytu.

Kwestia Ziem Odzyskanych leży w interesie całego świata, nie tylko dlatego,

że uniemożliwia ponowną agresję niemiecką, ale i dlatego,

że przyczynią się do likwidacji społecznych podstaw imperializmu niemieckiego,

do likwidacji tradycji Prus,

do likwidacji klasy junkierskiej

oraz ciężkiego przemysłu niemieckiego.

W dalszym ciągu mówca podnosi znaczenie **nowej bazy gospodarczej, jaką stanowi dla Polski Śląsk i wybrzeże morskie oraz wskazuje w związku z tym, że po dokonaniu wielkich reform społecznych, otworzyły się przed narodem polskim nowe możliwości rozwoju przemysłowego i gospodarczego.**

Deklaracja Praw i Wolności Obywatelskich

Po zakończeniu dyskusji Izba przyjęła ustawę o pełnomocnictwach w drugim i trzecim czytaniu ogromną większością głosów.

W następnym punkcie porządku dziennego **projekt deklaracji praw obywatelskich** referuje poseł Hochfeld. Stwierdza on, że deklaracja ma na celu zadokumentowanie, iż duch, jaki będzie panował w pracach ustawodawczych i konstytucyjnych Izby będzie duchem praw i wolności obywatelskich.

Izba jednogłośnie przyjęła deklarację w następującym brzmieniu:

Sejm Ustawodawczy, jako organ władzy zwierzchniej narodu polskiego, deklaruje uroczyście, iż w swych pracach konstytucyjnych i ustawodawczych oraz przy wykonywaniu kontroli nad działalnością Rządu i ustalaniu zasadniczego kierunku polityki Państwa będzie kontynuować realizację podstawowych praw i wolności obywatelskich jak:

a) równość wobec prawa bez względu na narodowość, rasę, religię, płeć, pochodzenie, stanowisko lub wykształcenie,

b) nietykalność osobistą, ochronę życia i mienia obywateli,

c) wolność sumienia i wolność wyznania,

d) prawo do nauki, wolność badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz wolność twórczości artystycznej,

e) wolność prasy, słowa, stowarzyszeń, zebrań, zgromadzeń publicznych i manifestacyj,

f) prawo wybierania i wybieralności do organów władzy państwowej,

g) nienaruszalność mieszkania,

h) tajemnicę korespondencji oraz innych środków porozumienia,

i) prawo wnoszenia skarg, petycyj i podań do właściwych organów władzy państwowej i samorządowej,

j) prawo do pracy i wypoczynku,

k) prawo korzystania z ubezpieczeń socjalnych,

i) opiekę nad rodziną oraz nad matką i dzieckiem.

ł) ochronę zdrowia i zdolności do pracy.

Równocześnie Sejm stwierdza, iż wyzyskiwanie praw i wolności obywatelskich do walki z demokratycznym ustrojem Rzeczypospolitej Polskiej winny zapobiegać ustawy.

Apel do Polaków zagranicą

W trzecim punkcie porządku dziennego poseł Wende referuje projekt uchwały Sejmu w sprawie apelu do Polaków za granicą i wnosi o zaaprobowanie przez Izbę następującego tekstu apelu:

„Uchwała Sejmu Ustawodawczego z dnia 22 lutego 1947 roku.

Rodacy przebywający za granicami kraju! Bracia i Siostry!

Po latach barbarzyńskiego najazdu niemieckiego, po latach ofiarnej i zwycięskiej z nim walki, po trzech bez mała latach owocnego wysiłku nad odbudową Ojczyzny — pierwszy Sejm Ustawodawczy odrodzonej, demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej wzywa was, Rodacy, do powrotu do kraju.

Dla wspólnego nam wszystkim dobra wzywamy was, Bracia i Siostry, stańcie wespół z całym Narodem do wielkiego dzieła odbudowy.

Jeden przed nami cel: szczęście niepodległej Polski demokratycznej, umocnienie jej siły, pomnożenie jej świetności. Cel ten pragniemy wspólnym wysiłkiem wszystkich Polaków osiągnąć" (oklaski).

Powyższy tekst apelu Izba przyjęła jednogłośnie.

Następnie Marszałek Sejmu **odczytuje zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 lutego 1947 r. o zamknięciu sesji Sejmu Ustawodawczego i — na podstawie tego zarządzenia — zamyka obrady.**

„...aby nie popełniono błędu łatwowierności..."

Oświadczenie grupy intelektualistów polskich w związku z przygotowywanym traktatem pokojowym

Podpisani przedstawiciele polskiego świata kulturalnego zgłaszają niniejszym swoją pełną solidarność z odezwą intelektualistów francuskich w sprawie zabezpieczenia trwałego pokoju w Europie przez właściwe postanowienie traktatu z Niemcami.

Polska, poza zniszczeniami wojennymi, których doznała w stopniu wyższym, niż inne narody Europy, obrana została przez Niemców, jako miejsce zorganizowanej kaźni, zarówno obywateli polskich, jak i ludzi zwożonych na jej teren ze wszystkich niemal krajów okupowanych przez armię Hitlera.

Nigdzie zbrodnie niemieckie nie przybrały takich liczebnych rozmiarów i nie odbywały się w sposób tak całkowicie jawny.

Wobec tego naród polski, jako ofiara zarówno jak i bezpośredni świadek tego bezprzykładnego w dziejach wojen zjawiska, posiadł też większe, niż inne narody kompetencje, gdzie chodzi o jego ocenę.

Opierając się na tej dokładnej wiedzy, Polska jest przeświadczona, że tylko wyjątkowe i najbardziej rygorystyczne środki gwarantujące całkowite i trwałe rozbrojenie Niemiec i najsilniejszą ich kontrolę w połączeniu z rozplanowanym na długie lata demokratycznym programem wychowawczym mogą zapewnić Europie spokój, uchylić niebezpieczeństwo nowej agresji niemieckiej i stworzyć warunki do wydźwignięcia się Europy z ruin i nędzy, spowodowanej ostatnią wojną.

Pobłażliwość polityki ustrojów zachodnich dla Niemców i pewna część opinii tych krajów dyktowana w imię źle zrozumianego humanitaryzmu, budzi największe obawy i skłania nas do gorącego apelu, aby nie popełniono błędu łatwowierności, który w konsekwencji może przynieść odrodzenie się stłumionych na razie sił zaborczego nacjonalizmu niemieckiego.

za Zarząd PEN. Club-u
(—) Zofia Nałkowska

za Zarząd Zw. Zaw. Lit. Pol.
(—) Kazimierz Czachowski

za Zarząd ZASP-u
(—) Dobiesław Damięcki

za Zarząd Zw. Zawodowego Historyków Sztuki
(—) Stanisław Lorentz.

za Komisje Art. CKZZ.
(—) inż. arch. Tadeusz Nowakowski

za Zarząd Związku Muzyków R. P.
(—) Henryk Gołębiowski

za Zarząd Związku Plastyków
(—) Helena Krajewska

za Radę Naczelną ZA i KS
(—) Adam Wieniawski

Przyrost naturalny ludności w Polsce

Poprawa sytuacji zdrowotnej

Opinia publiczna była niejednokrotnie, alarmowana szeroko kolportowanym twierdzeniem, że po wojnie mamy w Polsce więcej zgonów niż urodzeń, co stwarzało jak najgorsze horoskopy dla naszego rozwoju ludnościowego. Wprawdzie specjaliści demografowie uważali zjawisko to za nieprawdopodobne, nie rozporządzali jednak danymi, dokumentującymi rzeczywisty stan rzeczy, ponieważ nie posiadamy jeszcze ogólnopolskiej statystyki ruchu naturalnego ludności. W przeważającej części kraju, jak to wynika z materiałów zebranych przez Główny Urząd Statystyczny, rejestracja ma charakter ułamkowy — ludność nie zgłasza w urzędach stanu cywilnego wszystkich urodzeń a nawet zgonów. Niezgłaszanie zgonów stwierdza się masowo na wsi i w małych miastach, urodzenia natomiast są zgłaszane niedokładnie również i na terenie większych miast.

Specjalne badanie obejmujące cały kraj, przeprowadzone przez Główny Urząd Statystyczny wykazało w r. 1946, dla którego materiały obejmują obszar całego państwa, znaczną nadwyżkę zarejestrowanych urodzeń nad zgonami. A ponieważ właśnie urodzenia są gorzej meldowane w urzędach stanu cywilnego niż zgony, musimy dojść do wniosku, iż mamy niewątpliwy i to duży przyrost naturalny ludności, którego ściśle określić jednak nie można do czasu usprawnienia samej rejestracji. Sprawa uporządkowania rejestracji w urzędach stanu cywilnego znajduje się obecnie na warsztacie najważniejszych prac państwowych.

W/3 numerze **„Biuletynu Informacyjnego Głównego Urzędu Statystycznego"** z r. 1947 opublikowano dane o liczbie zgonów w Warszawie, Łodzi, Poznaniu i Bydgoszczy według poszczególnych kwartałów 1945 i 1946 r. należy przy tym podkreślić, że w wielkich miastach rejestracja zgonów jest zupełnie dokładna. Z publikacji tej wynika, że **w okresie od 3-go kwartału 1945 do 3-go kwartału 1946 śmiertelność na terenie zbadanych miast zmniejszyła się dwukrotnie — z 22,1 zgonów na 1000 ludności do 10,7, spadając do poziomu przedwojennego.**

Drugim objawem poprawy sytuacji zdrowotnej jest analogiczny spadek zgonów na gruźlicę, widoczny z innej tabeli Biuletynu. Wprawdzie w trzecim kwartale, który jest ostatnim w tablicy, liczba zgonów na gruźlicę zawsze jest niższa od przeciętnej, ale nawet przy uwzględnieniu tego faktu z analizy wypada, że w okresie od 3-go kwartału z 1945 do 3-go kwartału 1946 śmiertelność na gruźlicę zmniejszyła się przeszło dwukrotnie i podobnie jak ogólna śmiertelność, spadła do poziomu przedwojennego.

Niewątpliwie pewną rolę odgrywa tu wymarcie jeszcze w r. 1945 dużej części mniej odpornych chorych, którzy zapadli na gruźlicę w okresie wojny, zasadniczym jednak czynnikiem jest ogólna poprawa warunków materialnych w kraju, a przede wszystkim poprawa sytuacji żywnościowej, co wpłynęło hamująco na szerzenie się gruźlicy wśród mas ludności.

Pokaz filmów polskich w Moskwie

MOSKWA. PAP. Dnia 20 bm. w wielkiej sali klubu architektów moskiewskich odbył się pokaz filmów polskich, zorganizowany staraniem Komitetu Słowiańskiego w Moskwie. Na pokazie obecni byli przedstawiciele świata naukowego literackiego i artystycznego Moskwy, generalicji radzieckiej oraz przedstawiciele dyplomatyczni państw słowiańskich przy rządzie radzieckim.

Wieczór filmów polskich zagaił przewodniczący komitetu słowiańskiego generał Gundorow, który w przemówieniu swym oświadczył m. in.: „Rozumiem doskonale oburzenie narodu polskiego z powodu pretensji pewnych kół reakcji światowej do polskich Ziem Zachodnich. Wraz z całym narodem polskim odpowiemy na żądanie imperialistów niemieckich zwrócenia im polskich Ziem Zachodnich: Nie, to nie nastąpi".

Charge d'affaires R.P. w Moskwie dr. Wolpe scharakteryzował następnie znaczenie polskich filmów dokumentarnych, dających pojęcie o osiągnięciach młodej państwowości polskiej.

Na pokazie wyświetlano filmy dokumentarne „Lenino", „Odrą do Bałtyku", „Suita Warszawska" i „Most".

Przedstawiciele społeczeństwa radzieckiego podkreślali dużą wartość dokumentarną wyświetlanych filmów.

Obecni na pokazie delegaci Słowian kanadyjskich pp. Okulewicz, Wiewiórski i Szatulski oświadczyli: „170 tys. Polaków kanadyjskich powinno zobaczyć choćby na ekranie jak wielkie są osiągnięcia demokratycznego Państwa polskiego i jaki ogrom pracy włożony został w zagospodarowanie Ziem Zachodnich".

Odezwa ZNP do nauczycieli

Służba młodzieży dla Polski

polega na pozytywnej twórczej pracy

Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego, biorąc pod uwagę ostatnie wydarzenia na terenie szkół średnich, jak zbrodnia poznańska, wykrycie tajnej organizacji uczniowskiej w Warszawie, w słusznej trosce o zdrowie moralne młodzieży, wydał odezwę do ogółu nauczycielstwa, w której między innymi czytamy:

„Musimy jasno spojrzeć prawdzie w oczy i w wielkim wysiłku, jaki dajecie szkole, wyraźnie wskazać młodzieży drogę jej obowiązku w pracy dla kraju.

Wiemy, że młodzież zżyła się z atmosferą walki w czasie okupacji, że zdobywała się często na bohaterską postawę, a część jej przeszła więzienia i obozy.

Dziś niech młodzież jasno zrozumie, że jej zasadniczym obowiązkiem w służbie Państwa jest gromadzenie w sobie i kształtowanie takich wartości, które wpływać mogą jak najbardziej wydatnie na siłę, potęgę i rozwój państwa.

Zbrodnicze akcje i sabotaże jak najkategoryczniej potępiamy.

Niech młodzież zrozumie również, że jej służba dla Polski polega na pozytywnej twórczej pracy dla przyszłości narodu.

Dwa szlaki obowiązków, które wyznacza młodzieży szkoła, wiodą ją do realizacji powyższego celu. Pierwszy z nich — to rzetelne zdobywanie wiedzy, wzbogacanie umysłu i gromadzenie energii dla twórczej pracy dla kraju, drugi — to zdobycie się na siłę woli i decyzję wykucia w sobie mocnych charakterów, niezbędnych do twórczych czynów w budowie nowej polskiej rzeczywistości.

To są kamienie węgielne obowiązków młodzieży w chwili obecnej. Nic nie uronić z tego, coby mogło materialnie i duchowo wzbogacić naród, nic nie zaprzepaścić, nic nie zaniedbać i nic nie zmarnować!

Gromadzić i kształtować w ciężkich warunkach powojennego bytu jak najlepsze wartości umysłu i charakteru, podejmować świadomie wielki trud dla Ojczyzny — będzie najlepszym wypełnieniem obowiązków młodzieży wobec narodu.

A jeśli się mówi, że młodzież przywykła do postawy bohaterskiej w czasie okupacji teraz do niej tęskni — niechże ją wykaże w wyścigu spełniania najistotniejszych obowiązków swoich dla kraju".

Paląca kwestia pogłowia

w majątkach państwowych

Sprawa pogłowia bydła rogatego w majątkach państwowych Dolnego Śląska przedstawia się w chwili obecnej prawie katastrofalnie. Sytuacją trudną do uzdrowienia gdyż nie sprowadza się krów z zagranicy a zakupuje jedynie w województwach centralnych.

Lepiej już wygląda sprawa koni, których większego transportu w ilości 3000 sztuk oczekuje się z Danii. W tej chwili na 40 ha roli przypada zaledwie 1 koń.

Jeśli chodzi o nierogaciznę, to jedna sztuka przypada na 1000 ha ziemi. Problem ten został jako tako rozwiązany przez sprowadzenie ponad 3000 prosiąt, które z czasem dadzą spory przychówek.

Gospodarka na majątkach państwowych

W ramach akcji zagospodarowania terenów Dolnego Śląska, wrocławska dyrekcja majątków państwowych do grudnia 1946 r. zaorała 44.504 ha i obsiała 36.468 ha ziemi, w tym: pszenicą — 9.800 ha, żytem — 16.926 ha, jęczmieniem — 2.085 ha, rzepakiem — 2.724 ha, wyką — 85 ha, innymi — 4.848 ha.

Polacy z Afryki osiedlają się w Bolesławcu na Dolnym Śląsku

Przybyli z Afryki repatrianci rozjechali się już po załatwieniu formalności w Dziedzicach w różne strony Polski. Znaczna część udała się dwiema zwartymi grupami do Bolesławca na Dolnym Śląsku w specjalnie zarezerwowanych dla nich wagonach.

Jedna grupa liczyła 90, druga zaś 22 osoby. Nowi ci osadnicy obejmą przeważnie gospodarstwa wiejskie, przygotowane tam dla nich przez miejscowy PUR, który od pewnego już czasu był uprzedzony o nadejściu tego transportu.

Wrocław otrzymał 153 miliony zł kredytu na odbudowę

Ministerstwo Odbudowy przeznaczyło na rok 1947 — 153 miliony zł kredytu na odbudowę Wrocławia. Kredyt ten użyty zostanie na częściową odbudowę szkół powszechnych, zawodowych gimnazjów, budynków uniwersytetu i politechniki, na budownictwo budynków zawierających archiwa państwowe, budynków administracyjnych, zakładów opiekuńczych, opieki społecznej oraz kultury i sztuki (muzeum, Akademia Sztuk Pięknych). Kredyt ten nie obejmuje budownictwa mieszkaniowego od budowy szpitali, urzędów itp. Na zaspokojenie tych potrzeb spodziewany jest dalszy, dodatkowy przydział kredytów

Eksploatacja lasów okręgu gdańskiego

Eksploatacja lasów okręgu gdańskiego przebiega planowo i wszystkie prace zostaną zakończone we właściwym czasie. Przeciętnie wykonano już ponad 52 proc. planowanych prac eksploatacyjnych na rok gospodarczy 1946-47 oraz 37 proc. prac wywozowych. Przewiduje się zwiększenie nasilenia eksploatacji i wywózki w lutym i ostateczne zakończenie planowych prac eksploatacyjnych

Przyjaźń, która przetrwała wszystkie próby

Polsko-francuska konwencja kulturalna

wstępem do nowego sojuszu

Podpisanie polsko - francuskiej konwencji kulturalnej nastąpiło w 26-tą rocznicę zawarcia pierwszego układu między wskrzeszoną Polską a Republiką Francuską. Wówczas, tak i dziś, głównym motywem obustronnej umowy było zabezpieczenie się przed ewentualną przyszłą agresją niemiecką. Wiekowe tradycje przyjaźni politycznej i więzy kulturalne łączące oba narody tworzyły grunt, na którym umowa mogła i powinna była stać się silnym instrumentem utrzymania w szachu imperializmu niemieckiego. Jeżeli możliwości, wynikające z tej umowy nie zostały w pełni wykorzystane, to przyczyna tego nie leżała w istotnej rozbieżności interesów obu narodów, lecz w fałszywej polityce warstw rządzących obu krajów, które krótkowzrocznie zapatrzone w egoistyczne, doraźne korzyści polityczne, pozbawione dalszej perspektywy, straciły z oczu istotne interesy swych narodów, wymagające jak najżywotniejszego sojuszu i jak najściślejszego współdziałania obu państw.

Z tych dążeń zrodziła się ugodowość, powodująca coraz dalsze ustępstwa na rzecz wzrastających apetytów niemieckich. — Jednocześnie reprezentatywne wówczas w świecie międzynarodowym stronnictwa niemieckie, Socjal - Demokracja i Centrum Katolickie, przyoblekłszy się w szaty prawdziwej demokracji i pokojowości, umiały uśpić czujność demokratycznej opinii Francji i doprowadzić do paktu lokarneńskiego. Pakt ten, zabezpieczający co prawda nienaruszalność granicy francusko - niemieckiej, ale nie dający gwarancji granicy polsko - niemieckiej, stał się [illegible] wszą poważną szczerbą [illegible] ólnym froncie polsko-francuskim.

Wrogie stosunki polsko - radzieckie, rywalizacja polsko - czeska, rozbicie wśród państw, które potrzeba obrony przed niebezpieczeństwem niemieckim powinna była złączyć, spowodowały, że przedwrześniowe rządy polskie, nie umiejące znaleźć wspólnego języka ze swoimi sąsiadami, szukały również na własną rękę porozumienia z Niemcami. Pogłębiało to wzajemną nieufność obu sojuszników i umożliwiało Niemcom wzajemne wygrywanie jednego kraju przeciwko drugiemu.

Tej zgubnej dla obu krajów polityki nie zmieniło nawet dojście do władzy Hitlera. Z podziwu godnym zaślepieniem i wbrew opinii mas własnego narodu rządy patrzyły biernie na montowanie ogromnej niemieckiej machiny wojennej i zbliżanie się katastrofy, która doprowadziła obydwa kraje nad sam brzeg przepaści.

Dziś, po drugiej wojnie światowej, przed obu narodami stoi znowu problem zabezpieczenia się przed imperializmem niemieckim i sparaliżowania gry międzynarodowej reakcji, stawiającej na Niemcy, jako narzędzie swoich interesów. Konieczność ścisłego współdziałania rozumieją dziś jednak nie tylko masy narodu, ale również ich demokratyczne rządy. Polsko - francuska konwencja kulturalna jest krokiem wstępnym do rokowań o wznowienie i zmodyfikowanie niewygasłej formalnie umowy z roku 1921.

Przyszła umowa polsko - francuska ma lepsze perspektywy aniżeli umowa z r. 1921. Antyfaszystowski front pokojowy obejmuje dziś wszystkie narody słowiańskie ze Związkiem Radzieckim na czele: Francję łączą umowy ze Związkiem Radzieckim, z Czechosłowacją i Polską. Rządy demokratyczne Polski i Francji nie chcą i nie potrzebują paktować z imperializmem niemieckim. Dziś nie zachodzi zatem niebezpieczeństwo odżycia ducha Locarna. [illegible] traktat polsko - francuski, który przed r. 1939 przeszedł przez szereg ciężkich prób wytrzymałości i okres żywota papierowego, napełni się dziś żywą treścią.

Nowa treść wymaga jednak nowych form. Umowa z 1921 r. zawierała luki i niedomówienia, które należy wypełnić dla wykluczenia wszelkich niejasności. Nowy traktat powinien być wyrazem zmienionej sytuacji politycznej i winien uwzględnić najistotniejsze dla obu państw postulaty, a więc wzajemną gwarancję granic z Niemcami, określenie polityki obu państw w stosunku do Niemiec, a jako najbliższe zadanie, uzgodnienie postępowania odnośnie do traktatu pokojowego z Niemcami. Co prawda, istnieją jeszcze pewne różnice zdań między Polską a Francją co do przyszłego ustroju Niemiec, są to jednak różnice nieistotne i niewątpliwie dadzą się uzgodnić we wzajemnym porozumieniu.

Dla Polski traktat ten będzie oznaczał pozyskanie jeszcze jednego naturalnego sojusznika. Dla Francji zaś sojusz z Polską, związaną silnie ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami słowiańskimi, będzie stanowił najpewniejszą gwarancję jej bezpieczeństwa, uniezależniając ją w znacznej mierze od innych państw, których stosunek do Niemiec nie zawsze jest tak jasny i zdecydowany jak stosunek Polski i jej słowiańskich sojuszników. W ogólnym froncie pokojowym, którego podstawą jest porozumienie wielkich mocarstw, będzie on tworzył jeszcze jedno silne i trwałe ogniwo.

Umowa polsko - francuska, jako pakt naturalny, oparty na najistotniejszych obopólnych interesach, mimo okresów przedwojennej martwoty wykazała swoją żywotność w ogniowej próbie drugiej wojny światowej. Więzy przyjaźni polsko - francuskiej wzmocniła wspólna walka przeciwko wrogowi niemieckiemu. — Polscy żołnierze bijący się na ziemi francuskiej za wolność Polski i Francji, polscy partyzanci we Francuskim Ruchu Oporu, ustanowili braterstwo krwi między obu narodami. Wszystko to oraz pełne obustronne zrozumienie nierozerwalności zagadnienia bezpieczeństwa Francji i Polski daje gwarancję, że nowy sojusz polsko - francuski stanie się narzędziem stałej współpracy dla dobra obu narodów i stabilizacji stosunków w Europie.

J. ROBAK.

Wielka akcja oczyszczania dróg w woj. łódzkim

Aby przywrócić normalną komunikację przede wszystkim kolejową oraz na drogach państwowych i wojewódzkich, rozpoczęto na terenie woj. łódzkiego energiczną akcję oczyszczania dróg ze śniegu. W wyniku konferencji do akcji przystąpiły jednostki Wojska Polskiego, centrale przemysłowe, organizacje młodzieżowe, partie polityczne, OKAZ, MO i Woj. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Przemysł łódzki zadeklarował dostarczenie do pracy 20 tysięcy robotników dziennie oraz zaopatrzenie pracujących w środki transportowe i narzędzia. Praca jest w pełnym toku.

Analogiczne prace prowadzone są we wszystkich powiatach przez specjalnie zorganizowane komitety. Oczyszczanie dróg powiatowych, gminnych i wiejskich prowadzi się sposobem szarwarkowym. Osiągnięciem pierwszego dnia akcji oczyszczania (20 lutego) było przywrócenie komunikacji na trasie Łódź—Pabianice.

„Tanio i dobrze obsługiwać ludność Śląska..."

Wywiad z naczelnym dyrektorem Spółdzielni Spożywców

Na ulicach Katowic, Chorzowa, Mysłowic i innych miast śląskich, często spotykamy sklepy Śląskiej Spółdzielni Spożywców. Chcąc dokładnie poinformować czytelników o tej instytucji, która stała się nieodłączną częścią Śląska, zwróciliśmy się do jej naczelnego dyrektora, **tow. Zygmunta** Fuksa z prośbą o zapoznanie nas z historią, osiągnięciami i planami, kierowanej przez niego instytucji.

„Śląska Spółdzielnia Spożywców — oświadcza na samym wstępie tow. Fuks — jest jedną z najstarszych organizacji tego typu w Polsce. Powstała ona w 1881 r. z inicjatywy robotników jako forma naturalnej obrony przed wyzyskiem kapitalistów.

— Jaki jest teren działalności Spółdzielni?

— W swoim obecnym stanie organizacyjnym, wynikła z połączenia Konsumu Śląskiego z Konsumem Pracowników w Chorzowie, Śląska Spółdzielnia Spożywców obejmuje cały powiat katowicki wraz z miastami wydzielonymi, jak Katowice, Chorzów, Siemianowice i Mysłowice oraz część powiatu pszczyńskiego — Mikołów.

— Kto może być członkiem Spółdzielni?

— Członkiem Spółdzielni może być każdy kto wykupi udział. **Cena udziału jest dostępna dla każdego człowieka pracy, wynosi bowiem zaledwie 100 zł.** Przed wojną udział kosztował 30 zł., tj. dużo więcej.

— Jaki jest obecny stan Spółdzielni?

— Spółdzielnia liczy około 30 tys. zarejestrowanych członków. Cyfra ta może się wydać niską, ale trzeba nie zapominać o tym, że gros przedwojennych członków, tj. górników i hutników, zrzeszonych jest obecnie we własnych spółdzielniach zamkniętych. Np. w Łodzi, w której Spółdzielnia Powszechna skupia wszystkich, włącznie z przemysłem włókienniczym, liczy ona 90 tys. członków. Widać z powyższego, że ilość członków naszych jest znaczna i stale się powiększa. Posiadamy obecnie 150 punktów sprzedaży. Prócz sklepów spożywczych, które stanowią większość, posiadamy dwa domy towarowe (w Katowicach i Chorzowie), 7 sklepów bławatno galanteryjnych w różnych ośrodkach i trzy sklepy rybne. Centrala nasza mieści się w Katowicach, posiada prócz tego 6 oddziałów: w Katowicach, Chorzowie, Małej Dąbrówce, Mysłowicach, Mikołowie i Nowej Wsi. Poszczególne sklepy podlegają administracyjnie i handlowo oddziałom. Ogółem zatrudniamy obecnie 830 pracowników.

— Skąd Spółdzielnia otrzymuje towary i co robi dla swoich członków.

— Towary otrzymujemy ze „Społem" i ze Zjednoczeń Przemysłowych.

W 1946 r. wypłaciliśmy naszym członkom 12,5 mil. zł. w naturze podczas t. zw. akcji miesięcznych dla członków. Otrzymywali oni w ramach tych akcji najbardziej atrakcyjne towary, po cenach znacznie niższych od cen rynkowych. Od 1 stycznia br. przechodzimy na normalny w Spółdzielniach Spożywców system zwrotów od zakupów. Każdy zakup naszego członka jest rejestrowany i później, co pewien czas, zwraca mu się określony proc. od sum wydatkowanych. Za te pieniądze może naturalnie przeprowadzić u nas nowe zakupy, otrzymując później kolejny zwrot części wydatków.

W 1946 r. plan obrotów wykonaliśmy na 100 procent i wyniosły one półtora miliarda złotych.

— Jakie są formy współpracy Spółdzielni z jej członkami?

— Przeprowadzamy wśród swoich członków szeroką akcję uświadamiającą i wychowawczo-społeczną. Przy każdym sklepie powstały Komitety Członkowskie w składzie 3 — 5 osób, które na wspólnych zebraniach z kierownictwem sklepu i przedstawicielami centrali omawiają pracę danego punktu sprzedaży, wysuwają dezyderaty i wnioski. **To pozwala nam, że tak powiem, trzymać rękę na pulsie naszych odbiorców i jak najlepiej zaspokająć ich wymagania.** Prócz tych narad gospodarczych przeprowadzamy zebrania uświadamiające, gdzie informujemy członków o naszych celach i zadaniach, o ich prawach i obowiązkach itd.

— W związku z koniecznością, zgodnie ze statutem, zwoływania walnych zgromadzeń członków, które są najwyższym organem Spółdzielni i techniczną niemożliwością zebrania 30 tys. ludzi, mamy zamiar w roku bieżącym wprowadzić pewną inowację. Mianowicie chcemy, aby Komitety Członkowskie reprezentowały członków swojego punktu sprzedaży na zgromadzeniach. Dotychczas było w Polsce praktykowane wyznaczanie jednego delegata na 100 członków. Przy 30 tysiącach członków wynosiło by to 300 delegatów, podczas gdy posiadając 150 sklepów, z których każdy będzie reprezentowany 3 — 5-ma członkami Komitetu, otrzymujemy większą ilość delegatów, tj. większą demokratyczność walnego zgromadzenia. Prócz tego zyskujemy, ciągłość pracy delegatów, którzy pracując w Komitetach Członkowskich zaznajamiają się dokładnie z pracą Spółdzielni i nie są na walnym zgromadzeniu przypadkowymi, nie orientującymi się gośćmi, jak to zwykle bywało dawniej.

— Co robi Śląska Spółdzielnia Spożywców dla podniesienia kwalifikacji swoich pracowników?

— Zorganizowaliśmy szereg kursów dokształcających i korespondencyjnych dla naszych pracowników. Utrzymujemy kontakt ze Związkami Zawodowymi i Wydziałami Spółdzielczymi PPR i PPS. Specjalnie staramy się o dostęp do Polskiego Radia celem propagowania spółdzielczości i utrzymywania łączności z naszymi członkami.

— Jakie są trudności Spółdzielni?

— Największą naszą trudnością jest kwestia lokalowa. W maju 1946 r. złożyliśmy podania na 15 punktów sprzedaży. Niestety uzyskaliśmy tylko jeden i to daleko, w Bogucicach. Komisje lokalowe nie uwzględniają w dostatecznym stopniu naszych potrzeb. Drugą bolączką jest brak własnych piekarń. Posiadanie ich pozwoliłoby nam dzięki taniości i jakości wyrobów, dodatnio wpływać na rynek. Np. w Katowicach nie posiadamy ani jednej piekarni i jesteśmy możliwości jakiej takiej ingerencji pozbawieni. Podawaliśmy wnioski na piekarnie przy ul. Młyńskiej (była Marticke) i przy ul. Wojciechowskiego. Niestety dotychczas bezskutecznie. Szkoda, bo pozwoliłoby to nam pełniej i szerzej wypełniać nasze zadanie, którym jest:

„Tanio i dobrze obsługiwać ludność Śląska".

Rozmowę przeprowadził

K. D-SKI

Zakończenie procesu niemieckich zbrodniarzy wojennych

Mowy obrońców i „ostatnie słowo Fischera"

W dniu wczorajszym w dalszym ciągu wznowionego procesu Fischera przemawiali obrońcy oskarżonych. Pierwszy zabrał głos adwokat Jerzy Śliwowski, występujący w imieniu Ludwika Leista. Obrona jego polegała na usiłowaniu rozgraniczenia człowieka od systemu, co do tego ostatniego bowiem „obrońca polski nie może zabierać głosu, głos ma tu jedynie i wyłącznie urząd prokuratorski" — oświadczył adwokat. Na tym tle rozumując obrońca wyprowadza wniosek, iż w żadnym wypadku nie można uważać Leista za typowego przedstawiciela okupacyjnej władzy niemieckiej i biorąc pod uwagę udowodnione w czasie przewodu sądowego przychylne ustosunkowanie się Leista do ludności polskiej adwokat wnosi o sprawiedliwy wyrok.

Z kolei przewodniczący udzielił głosu obrońcy oskarżonego Meissingera adw. M. Wagnerowi. Obrończe jego usiłowania idą w kierunku wykazania na podstawie zeznań świadków iż Meissinger nie odgrywał tak zbrodniczej roli, jaką przypisuje mu akt oskarżenia. W zakończeniu adw. Wagner oświadcza, iż spełnienie obowiązku obrońcy było dlań specjalnie trudne, jako dla Polaka i warszawiaka. Niemniej tradycje sprawiedliwości polskiej odbiegają znacznie od parodii sądu hitlerowskiego i dlatego obrońca wyraża przekonanie, iż to samo poczucie sprawiedliwości które powodowało nim będzie towarzyszyło sędziom w ich rozważaniach.

Przemawiający jako ostatni obrońca Daumego adw. Węgliński przedstawia Daumego, jako szarego Niemca, zwyczajnego pionka, który w tej roli nie mógł popełnić takich zbrodni, jakie zarzuca mu oskarżenie.

Po głosach obrońców następuje „ostatnie słowo oskarżonych" Przewodniczący udziela głosu Ludwikowi Fischerowi.

Cicho, chwilami chrapliwym i zduszonym głosem rozpoczyna Fischer swoją spowiedź przed Trybunałem. Zapewnia, w pierwszych słowach, iż bynajmniej nie walczy o życie, aczkolwiek gnębi go myśl o żonie i dzieciach. Zdaje **sobie sprawę, że osobiście bardzo ciężko zawinił wobec narodu polskiego. W żadnym wypadku — powiada, — nie mogę zaprzeczyć temu, iż w moim własnym sumieniu najbardziej obciążony jestem tym, że znam zbrodnicze i okropne czyny, których dopuścili się Niemcy i urzędy niemieckie wobec narodu polskiego i innych narodów. Okoliczność, że niektórzy przeciętni nawet Niemcy dopuścili się w czasie tej wojny ciężkich i najcięższych nawet zbrodni obciąża winą każdego Niemca.**

Po tym ogólnym i ekspiacyjnym wstępie, przechodzi Fischer do szczegółowego omówienia postawionych mu zarzutów. Oczywiście utartym sposobem wszystkich zbrodniarzy niemieckich stara się winę zwalić na innych, przedstawiając siebie w jak najlepszym świetle „dobroczyńcy" Polaków, który „popierał" polskie życie kulturalne w Warszawie, „opiekował" się ludnością, „potępiał" zbrodnie innych Niemców itp. brednie.

Z kolei Fischer zaczyna mówić o getcie, **stwierdzając, iż przychodzi mu dość ciężko znaleźć słowa obrony w tej sprawie, co więcej, że nawet rumieni się przywodząc na myśl ten straszliwy obraz dzielnicy żydowskiej, jaką przedstawili na rozprawie świadkowie.**

Wobec spóźnionej pory przewodniczący zarządził przerwę w rozprawie do poniedziałku, do godz. 9-tej, w którym to dniu osk. Fischer w dalszym ciągu kontynuować będzie swoje „ostatnie słowo".

Katastrofa samolotu chińskiego pod Czungkingiem

LONDYN, PAP. Agencja Reutera donosi, że w piątek dnia 21 bm. chiński samolot transportowy spadł na przedmieście Czungkingu. 21 pasażerów, znajdujących się na pokładzie poniosło śmierć.

Akcja przeciwpowodziowa w Warszawie

Zorganizowany pod przewodnictwem wiceprezydenta Fijałkowskiego Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy m. st. Warszawy ukończył przygotowania do akcji przeciwpowodziowej.

Sekcja techniczna komitetu opracowała dokładny plan działania w chwili ruszenia lodów. Sekcja społeczna zajęła się organizacją doraźnej pomocy sanitarnej, pieniężnej, odzieżowej i żywnościowej dla ludności, która ewentualnie zostanie dotknięta klęską powodziową.

Sztab powodziowy czuwać będzie, aby wały, które w ciągu 1 '6 r. zostały całkowicie odbudowane lub naprawione, nie zostały naruszone przez pochód lodów. W zakresie końcowych prac usuwane są wraki mostu Kierbedzia.

Miejski Wydział Dróg i Mostów prowadzi stałe prace przy konserwacji mostu Poniatowskiego i mostu wysokowodnego.

Stołeczny Komitet Przeciwpowodziowy jest przygotowany do udzielenia pomocy ok. 50.000 powodzian.

Pabianicki przemysł farmaceutyczny osiągnął przedwojenną wysokość produkcji

Jedna z największych fabryk farmaceutycznych w Polsce „Pabianicka S. A. Przemysłu Chemicznego" która przed wojną przetwarzała i rozprowadzała m. in. wyroby firmy „Ciba", z miesiąca na miesiąc powiększa asortymenty produkowanych środków leczniczych oraz produkcję. Obecnie w zakładach wytwarza się m. in. niezbędne medykamenty jak: sulfonamida, tanalbina, chinozol oraz środki dezynfekcyjne. W końcu 1946 roku produkcja fabryki osiągnęła przeciętną wysokość przedwojenną. W roku bież. planowane jest znaczne powiększenie produkcji która w lipcu powinna dojść do 800 kg. medykamentów miesięcznie.

Plan wiosennej akcji siewnej

w województwie śląsko - dąbrowskim

Z inicjatywy prezesa Wojewódzkiego Zarządu Zw. Samopomocy Chłopskiej ob. **Wanata** odbyła się w dniu 21 lutego br. konferencja w sprawie wiosennej akcji siewnej. W konferencji wzięli udział przedstawiciele **Związku Samopomocy Chłopskiej**, Banku Rolnego, Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów, Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego, Związku Hodowli Roślin, **Wydz. Rolnych PPR i PPS** oraz pełnomocnik akcji siewnej **tow. Głowacki.**

Na wniosek tow. inż. Nowaka powołano jednogłośnie na przewodniczącego Komitetu Akcji Siewnej **wicewojewodę Arkę Bożka, na zastępcę wiceprzewodniczącego Wojew. Zw. Samopom. Chłopskiej i przew. Wydz. Rolnego WKPPR tow. Kowalczyka,** który objął przewodnictwo konferencji.

Tow. inż Nowak zreferował sprawę planu akcji siewnej w 9 powiatach dawnych, z których 3 powiaty przyczółkowe, tj. najbardziej dotknięte działaniami wojennymi (Bielsko, Rybnik i Pszczyna) będą korzystały z pomocy.

Sytuacja w pozostałych powiatach uległa znacznej poprawie, pozwalając na samodzielne dokonanie zasiewów.

Pomoc dla wymienionych trzech powiatów wyrazi się rozprowadzeniem 4 milionów zł. kredytu na zakup siewnego ziarna.

Tow. Kowalczyk zaproponował utrzymanie dotychczasowego systemu organizacji terenowych, tj. powiatowych i gminnych komitetów akcji siewnej.

Sprawę pomocy dla 13 powiatów Ziem Odzyskanych zreferował tow. **Głowacki.** W 8-miu powiatach, pomoc w akcji siewnej ograniczy się do koordynacji zasiewów, instrukcyj i sprawozdawczości. Pomoc w dostarczeniu ziarna siewnego oraz kredytów dotyczyć będzie powiatów: głubczyckiego, grodkowskiego, nyskiego, kozielskiego i niemodlińskiego.

W dyskusji omówiono sprawę niezbędnych kredytów na remont 100 traktorów, zaoranie odłogów (ziemie bezpańskie) rozminowanie niektórych terenów, oraz na zakup sprzężaju i sztucznych nawozów.

Sprawa sztucznych nawozów dla województwa śląsko-dąbrowskiego nie przedstawia się źle, jednak postanowiono zwrócić uwagę na racjonalny rozdział oraz prawidłowe zastosowanie.

Specjalną uwagę zwrócono na plagę myszy polnej i jej zwalczanie, oraz na niebezpieczeństwo stonki ziemniaczanej.

O dalszej pracy Komitetu Akcji Siewnej, będziemy informowali w specjalnych komunikatach. (S)

RADIO

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA
na poniedziałek, dnia 24 lutego 47 r.

6,00 Sygnał czasu. 6,05 Dziennik poranny. 6,30 Muzyka. 7,15 Wiadomości poranne. 7,40 „Słuchamy muzyki i śpiewu ze Śląska". 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Koncert życzeń. 9,30 — 11,30 Przerwa. 11,30 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12,35 Pieśni kompozytorów polskich. 12,55 „10 minut poezji". 13,05 Muzyka obiadowa. 14,00 Audycje informacyjne. 14,30 Wiadomości sportowe. 14,40 „Bajka o dzielnym Grzesiu" i czarodziejskich skrzypkach, słuchowisko dla dzieci. 15,00 „Hugo Kołłątaj" pogadanka dla dzieci. 15,20 Reportaż. 15,30 Skrzynka ogólna. 15,40 Purcel: — Arie i tańce. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,20 Pogadanka sportowa. 16,30 „Śpiewajmy piosenki". 16,55 Audycja dla młodzieży. 17,10 Koencert. 17,45 „Na Ziemiach Odzyskanych", „Jak wytwarzają się środowiska społeczne na Dolnym Śl." 17,55 Z życia kulturalnego. 18,00 Beethoven: — Kwartet smyczkowy Es-dur op. 127. 18,30 Nauka przy głośniku. 19,00 Audycja dla wsi. 19,15 Audycja dla robotników. 19,35 „Świetlica Śląska". 20,00 Dziennik wieczorny. 20,25 Audycja Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. 21,00 Słuchowisko. 21,25 Recital fortepianowy Stanisława Szpinalskiego. 21,45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22,00 Kwadrans prozy „Popioły" Stefana Żeromskiego. 22,25 Audycja rozrywkowa. 23,10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23,35 Koncert życzeń. 24,00 Zakończenie progarmu.

UROCZYSTA AKADEMIA

Z OKAZJI 29 ROCZNICY POWSTANIA ARMII CZERWONEJ

W sali Państwowej Filharmonii w Katowicach w dniu 22 lutego br. o godz. 18-tej odbyła się uroczysta akademia z okazji rocznicy powstania bohaterskiej Armii Czerwonej. W dniu święta „Wyzwoliciela Polski" jak głosiły napisy na ścianach, zebrała się licznie ludność miasta Katowic, Wojsko, Związki Zawodowe i organizacje społeczne ze swymi pocztami sztandarowymi. Akademia rozpoczęta została odegraniem przez orkiestrę hymnu narodowego Polski i Zw. Radzieckiego.

Dr. Lisak, przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wygłosił słowo wstępne i oddał głos mjr. Karskiemu. Prelegent w referacie swym szeroko opisał powstanie Armii Czerwonej od czasu rewolucji październikowej poprzez okres trzyletnich walk o utrzymanie okupionych krwią zdobyczy socjalizmu w latach 1918—1921. Nakreślił okres rozwoju Związku Radzieckiego w czasie przedwojennym i wychowanie ideologiczne Armii Czerwonej. Następnie przedstawił bohaterskość jej w walce z Niemcami o wolność Związku Radzieckiego w minionej wojnie, krwawe zmagania pod Stalingradem, Moskwą, pierwsze zwycięstwa a następnie pełne chwały szlaki bojowe od Lenino do Berlina. Z kolei przemawiał w imieniu Wojska Polskiego płk. Kobylański, podnosząc znaczenie braterstwa broni żołnierza polskiego i radzieckiego i wspólne wysiłki nad rozgromieniem hitlerowskich band w walce o wolność Związku Radzieckiego, Polski, Czech i wszystkich ujarzmionych przez Niemców państw.

Następne przemówienia wygłaszali przedstawiciele partii politycznych i organizacji młodzieżowych, manifestując swą przyjaźń dla Związku Radzieckiego oraz uznanie i wdzięczność dla Czerwonej Armii i jej dowódcy Generalissimusa Stalina.

Powitany niemilknącymi oklaskami mjr. Zieleziński przedstawiciel Armii Czerwonej, wyraził w serdecznych słowach podziękowanie wszystkim zebranym za dowody przyjaźni i wdzięczności składane Armii Radzieckiej w dniu jej święta. Wzniesione w zakończeniu przemówienia przez niego okrzyki na cześć narodu i Wojska Polskiego, zebrani głośno podchwycili i zarazem wznieśli okrzyki na cześć Generalissimusa Stalina, Związku Radzieckiego i bohaterskiej Armii Czerwonej.

W części artystycznej orkiestra huty Pokój odegrała kilka utworów muzycznych, następnie wystąpił chór im. Szopen przy hucie Laura, zespół taneczny i soliści. Po akademii wszyscy uczestnicy uformowali pochód i wraz ze sztandarami udali się na plac Wolności, gdzie złożyli wieńce pod pomnikiem żołnierzy radzieckich. (js)

Zakończenie rozdzielnictwa materiałów bawełnianych na karty odzieżowe za III kwartał 1946 r.

W ślad za notatką ogłoszoną w końcu stycznia br. o rozdzielnictwie materiałów bawełnianych z metra na karty odzieżowe za III kwartał 1946 r. — Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu miasta Katowic podaje do wiadomości, że wydawanie tych materiałów zakończone zostanie z dniem 28 lutego br. i po tym terminie żadne zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Akcja skupu zboża daje dobre rezultaty

Z inicjatywy wojewody śląsko-dąbrowskiego **gen. Zawadzkiego** oraz wojewódzkiego komisarza zbożowego **tow. dyr. Nawrota** odbyła się przed kilku dniami konferencja w sprawie skupu żyta, aby zapewnić dostateczne zaopatrzenie w mąkę chlebową okręgu przemysłowego. Po upływie kilku dni sygnalizują nam pomyślne zapoczątkowanie akcji.

Przykładem mogą być gromady: Wyry i Mokre w pow. pszczyńskim, który należą do powiatów najbardziej zniszczonych przez działania wojenne.

W czwartym dniu akcji zbożowej gromada Wyry dostarczyła 11.650 kg żyta, a gromada Mokre 8.500 kg żyta.

Do sprawnego zapoczątkowania akcji przyczynił się aktyw miejscowych komitetów PPR i PPS oraz Rada Zakładowa Państwowego Młyna „Sitko" w Mikołowie.

Kierownik młyna tow. Urbańczyk melduje, że pow. pszczyński dostarczył już 30 tys. kg żyta, co stanowi 10% planu skupu dla tego powiatu. (S.)

Komitet Pomocy Amnestiowanym

powstał przy Komitecie Wojewódzkim PPR woj. śląsko-dąbrowskiego

Dnia 18-go lutego w K. W. P. P. R. w Katowicach odbyła się konferencja w sprawie stworzenia Komitetu Pomocy Amnestiowanym. W konferencji uczestniczyli zaproszeni przedstawiciele związków zawodowych, PUR-u, Opieki Społecznej, przemysłu, aprowizacji i Związku Samopomocy Chłopskiej. Zgromadzeni w pełni poparli inicjatywę stworzenia Komitetu Pomocy Amnestiowanym przy K. W. P. P. R. w Katowicach oraz we wszystkich powiatowych i większych miastach województwa. — Do Komitetu wszedł z ramienia K. W. P. P. R. tow. Dąbrowski i przedstawiciele wyżej wymienionych organizacji.

Adresy Komitetu Pomocy Amnestiowanym

Będzin, ul. Małachowskiego 48, tel. 713-84, Pow. Rada Z.Z.
Bytom, ul. Chrobrego 2, tel. 35-76, Pow. Rada Zw. Zaw.
Cieszyn, ul. Mennicza 10, tel. 14-28, Pow. Rada Zw. Zaw.
Chorzów, ul. 3-go Maja 6, tel. 415-57, Miejska Rada Z. Z.
Bielsko, ul. Republikańska 4, tel. 25-52, Pow. Rada Zw. Z.
Gliwice, ul. Zwycięstwa 43, tel. 28-61, 21-14, Pow. Rada ZZ.
Głubczyce, tel. 4, Powiatowa Rada Zw. Zawodowych
Gródków do P. P. R.-u, Powiatowa Rada Zw. Zawod.
Kluczborek, gmach Starostwa Pow., Pow. Rada Zw. Zaw.
Koźle, ul. Św. Anny 9, tel. 4-67, Pow. Rada Zw. Zaw.
Lubliniec, ul. Grunwaldzka 48, tel. 8 do PPR-u, P.Rada ZZ.
Niemodlin, tel. 8, do P. P. R.-u, Pow. Rada Zw. Zawod.
Nysa, ul. Gródkowska 2, tel. do PPR-u, Pow. Rada Z. Z.
Olesno, Powiatowa Rada Związków Zawodowych
Opole, ul. Kasztelańska 9, tel. 398, Pow. Rada Zw. Zaw.
Prudnik, ul. Strzelców Bytomskich, tel. 322, Pow. Rada ZZ.
Piekary Śl., ul. R. Żymierskiego 71, Pow. Rada Zw. Zaw.
Pszczyna, ul. Stalmacha 7, tel. 71, wzgl. 25, Pw. Rada ZZ.
Racibórz, Pl. Wolności 12, tel. 91, Pow. Rada Zw. Zaw.
Rybnik, Zamkowa 5, tel. 117, Pow. Rada Zw. Zawod.
Strzelce, ul. Lubliniecka 12, tel. ob. Benczyk, poczta, Powiatowa Rada Zw. Zawod.
Sosnowiec, ul. Pierackiego 6, tel. 620-97, Pow. Rada ZZ.
Zabrze, ul. Wyzwolenia 5, tel. 40-94, Pow. Rada Zw. Zaw.
Zawiercie, Dom Resursy, tel. 41, Pow. Rada Zw. Zaw.
Mysłowice—MK. PPR. przy Zarz. Miejsk., Pow. Rada Z.Z.

Stypendia dla inżynierów

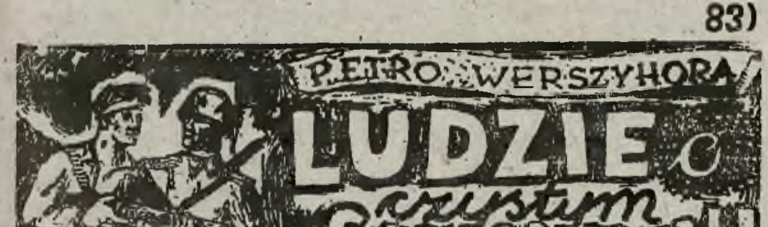
Jeszcze w roku 1945 Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego, biorąc pod uwagę konieczność szkolenia nowych kadr inżynierskich, przystąpił do akcji stypendialnej dla studentów wyższych uczelni technicznych.

Każde zjednoczenie względnie centrala zbytu przeznacza pewną ilość stypendiów, do których pierwszeństwo mają uczestnicy walk o niepodległość i demokrację i żołnierze zdemobilizowani. Wysokość stypendiów wynosi 2 tys. zł miesięcznie nie wyłączając ferii. Po ukończeniu studiów każdy stypendysta ma zapewnioną pracę w fabrykach państwowych, podległych CZPM.

Hodowla bobrów na Ziemi Lubuskiej

Poznański oddział przemysłowo - rolny „Społem" przejął pod swój zarząd poniemiecką hodowlę bobrów kanadyjskich, znajdującą się w Górowie na Ziemi Lubuskiej. Hodowla ta liczy obecnie 20 par bobrów.

83)



przełożył: **Leopold Lewin**

Z końca kolumny przycwałował Michał Kuźmicz i zeskoczył do nas w biegu. Oswojony konik zaraz się ustawił za naszymi saniami. Nigdy nie odstępował swojego małego pana. Niedarmo pakował w niego Semenisty dziesiątki chlebów i żałował sobie cukru, który nosił zawsze w kieszeni dla siebie i swojego wiernego towarzysza.

— Dowódca przysłał — nieznacznie przyspieszcie kroku.

Po obu stronach kolumny boczna straż wymacała Niemców. Ale tak, żeby w kolumnie nie wiedziano — uprzedziłem tylko dowódców.

— Sasza, przyspieszyć kroku...

Kiedyś w beztroskich, głodnych studenckich latach lubiłem muzykę. Uczyłem się muzyki pod kierunkiem Kostka Dankiewicza, pianisty i wybitnego ukraińskiego kompozytora. Lubił siedzieć całymi godzinami w koncertowej sali konserwatorium i z zamkniętymi oczami oddawać się dźwiękom. Muzyka wywoływała niejasne obrazy... Tak te nieskończone marsze, kiedy regularna, harmonijnie zorganizowana bojowa grupa wrzyna się, jak ostry nóż w nieprzyjacielskie tyły, rozcinając kamienne kości dróżek i stalowe muskuły dróg żelaznych, zawsze wywoływały we mnie nieodparte wrażenie symfonii. I kiedy z daleka pojedyńczymi strzałami, suchym trzaskiem automatów, werblem cekaemistów rozwijało się preludium nocnego boju, nerwy się nieco naciągały i zdawało się, że dźwięczą w ciele jak struny. Oto już uderzyły kotły batalionowych możdzieży. Czym wobec tego Beethoven, Mussorgski, Rachmaninow?

Przed nami wzbiła się rakieta i oświeciła stającego dęba na przejeździe konia Saszy Lenkina z wijącą się żmiją bata nad głową.

— Ognia! — zakomenderował wąsacz.

Automaty zwiadowców zaterkotały i skosiły nieprzyjacielskie patrole, które rzuciły rakietę. Potem rozległy się z boków salwy, wachlarzem oczyszczające opanowaną przestrzeń koło przejazdu.

Na ukos przez pole szła dziewiąta kompania, stanowiąca osłonę z prawa, a z lewej strony szybko posuwała się w dół nasypu piąta kompania. Artylerzyści już wyciągnęli przeciwpancerną armatkę i ustawili ją między szynami. Ubezpieczenia oddaliły się o półtora — dwa kilometry i pokładły się po obu stronach linii kolejowej. Przed nami saperzy zakładali miny. Przeciwpancerniacy ustawiali swoją ciężką broń na zapasowych podkładach.

—Tabory, kłusem naprzód! — zakomenderował Bazyma.

— Sasza, ciągnij czoło kolumny naprzód!

— Ja swoje zrobiłem. Kłaniajcie się szwabskim babciom. Ech, nocka ciemna, kobyłka czarna... I pluton konnych zwiadowców ruszył w cwał.

—Klasyczna robota! Jaki styl! Piąty już raz jestem na tyłach nieprzyjaciela, ale nic podobnegom nie widział — zachwycał się Korobow.

— Poczekaj, nie to jeszcze zobaczysz — odezwał się Bazyma, zdzieliwszy batem drzemiącego woźnicę. — Nie rozbijaj kolumny, fajtłapo!

Tego tylko trzeba było Semenistemu, który stał na czele gromady łączników. Z wrzaskiem ruszyli naprzód, poganiając pozostające w tyle konie, przy czym dostawało się przez omyłkę i woźnicom i jeźdźcom. Rozbicie kolumny w marszu, to niebezpieczna sprawa. Może nastąpić oderwanie części kolumny, rozdarcie oddziału na dwie części. Szczególnie jest to niebezpieczne przy forsowaniu wrogiej linii komunikacyjnej. My przecinamy jej stalowy nerw na dwie połowy, lecz i ona także przecina żywe ciało naszej kolumny. Każdej minuty można oczekiwać eszelonów, patroli, autodrezyny, czy pociągu pancernego. Dlatego każda minuta jest droga, ażeby całe ugrupowanie przeszło przez przejazd, nawet cwałem i nawet po udeptanej drodze, na to trzeba nie mniej niż półtorej godziny. Jasne więc, dlaczego pozwalaliśmy sobie na poganianie batem śpiących woźniców. A byli pośród nich i mistrze, zdolni do spania pod gradem kul i wśród huku pękających pocisków.

Lecz ludzie, to tylko ludzie. Nocne marsze męczyły i ludzi i konie. Nic więc dziwnego, że często zasypiali i ludzie i konie, powstrzymując posuwanie się masy ludzi i wozów, rozciągających się na kilka kilometrów.

Po rozesłaniu łączników dla oczyszczenia drogi, sprawdzenia sygnałów i usunięcia zatorów, Bazyma zamienił się nagle w swawolnego chłopca. Potrząsając batem, krzyknął do mnie:

— Petro! Maszynka się rozkręciła. Gazuj! Oczka przed siebie, uszka nastaw! Rację miał stary: czy też uda się Adolfowi nadepnąć nam na ogon!

Rzuciłem się do sań, które natychmiast ruszyły.

— Ruch to źródło strategii i taktyki partyzanta — zawołałem, popędzając skostniałe na mrozie konie.

— Zatrzymajcie konie! Pozwólcie zaświecić zapałkę. To ci temat. To trzeba koniecznie zapisać!

Lecz w tej właśnie chwili za nami w mroku nocy błysnął czerwony ogień i noc przeszyły we wszystkich kierunkach świetlne pociski.

Po śnieżnej równinie przegrzmiał wybuch, a potem zaczął się, jak ogon dźwiękowej komety, nieprzerwany ryk automatów i karabinów maszynowych.

— Pociągu jakby wcale nie było. Jak wam się podoba?

— A co to za bitwa?

— Ubezpieczenia wykańczają eszelon.

— Czy nie należało by się wrócić?

—Nie wolno. Każdy robi swoje. Zresztą, nie zdążycie. Piąta kompania ze swoim dowódca buchalterem Jefremowem załatwi się z tym szybko i czysto.

(C. d. n.)

SZWECJA HOKEJOWYM MISTRZEM ŚWIATA

Praga (tel.). Ub. sobota przyniosła nam odpowiedź, kto będzie mistrzem hokejowym świata na rb. W dniu tym rozegrany został bowiem mecz dwu najpoważniejszych pretendentów do tytułu — Szwecja — Czechosłowacja.

W dotychczasowych rozgrywkach Szwedzi stracili jeden punkt w pierwszym meczu w mistrzostwach z Szwajcarią (4:4) — Czesi nie mieli żadnego straconego punktu i wysokie ich zwycięstwa nad Polską, Szwajcarią i Austrią wskazywały raczej na to, że oni zdobędą w tym roku zaszczytny tytuł.

Tymczasem w sobotę doszło do największej niespodzianki mistrzostw. Reprezentacja Czechosłowacji, grając wobec 15 tysięcy widzów, stale dopingujących swych pupilów, przegrała spotkanie ze Szwedami, tracąc tym samym wszelkie szanse na zdobycie mistrzostwa.

Szwedzi wygrali mecz na ogół dość przypadkowo, tym nie mniej sukces ich jest w pełni zasłużony. Czesi osiągnęli szczyt swej formy w meczu z Polską. Już następne spotkanie ze Szwajcarią wykazało pewne przemęczenie hokeistów czeskich. Również w meczu ze Szwecią Czechosłowacja nie miała swego dnia. Brak było gry zespołowej, a indywidualne akcje solistów Konopaska, Zabrodskego i Drobnego bezwątpienia najlepszych hokeistów turnieju, były zbyt nerwowe, by przynieść efekty bramkowe.

Szwedzi wygrali pierwszą tercję 1:0, drugą rozstrzygnęli również na swoją korzyść w tym samym stosunku, a trzecią przegrali 0:1.

W sumie wygrali Szwedzi 2:1 (1:0, 1:0, 0:1).

W drugim meczu sobotnim Szwajcaria odniosła wysokie zwycięstwo z Austrią 5:0 (3:0, 1:0, 1:0). Austriacy grali dużo słabiej niż w ostatnich meczach.

Spotkanie dwu outsiderów Belgii i Rumunii przyniosło siódme miejsce w mistrzostwach Rumunii, która wygrała 6:4 (2:1, 3:0, 1:3).

„Niech Niemcy grają na ruinach domów, które zbombardowali"

W związku z usiłowaniem wprowadzenia niemieckich jeńców wojennych na boiska piłkarskie Anglii w charakterze graczy, Sussex County F.A. zabronił klubom rozgrywania spotkań z Niemcami. Rzecznik związku oświadczył: „Niech Niemcy grają na ruinach domów, które zbombardowali".

PUWF ZEZWALA NA WYJAZD

koszykarzy na mistrzostwa Europy w Pradze

Kraków (tel. wł.) Jak się dowiadujemy z ostatniego komunikatu to PZPR — Państwowy Urząd WF i PW udzielił zezwolenia na wyjazd polskiej drużyny reprezentacyjnej do Pragi na V Mistrzostwa Europy w piłce koszykowej drużyn męskich.

Ostatecznym przeglądem drużyn przed ustaleniem przez kapitana związkowego składu drużyny reprezentacyjnej na mistrzostwa Europy w Pradze będą finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski (7 do 9 marca w Warszawie) oraz Turniej Miast (seniorów), jaki odbędzie się w Krakowie w dniach 22 i 23 marca br.

Ponadto czasokres od 2 kwietnia do 7 maja br. zostaje zarezerwowany dla PZPR w związku z końcowym przygotowaniem drużyny reprezentacyjnej na Mistrzostwa Europy w Pradze.

O wstęgę Odry

Wrocław. W związku ze świętem sportowym, które odbędzie się na Dolnym Śląsku, Okręgowy Związek Kolarski organizuje szereg imprez. Na czoło ich wysuwa się wyścig sztafetowy Wałbrzych — Wrocław pod nazwą „O wstęgę Odry". Sztafety przewiozą z Wałbrzycha do Wrocławia symboliczne bogactwo ziem wałbrzyskich — bryłkę węgla.

Skoszarowany kurs przodowników gimnastyki

Wojewódzki Urząd WF i PW w Katowicach organizuje w czasie od 1 — 14 marca br. skoszarowany kurs przodowników gimnastyki w Wojewódzkim Ośrodku WF w Katowicach.

Kurs będzie miał na celu przeszkolenia przyszłych kierowników WF, w zakładach pracy, organizacjach przyszłych kierowników oraz związkach sportowych.

Z uwagi na powszechny obowiązek wychowania fizycznego (Dekret Ministerstwa Obrony Narodowej i brak przeszkolonych sił, które by pokierowały pracą w terenie, prosimy o jak najliczniejsze zgłoszenia na kurs.

Na kurs przyjętych zostanie 40-tu uczestników.

Warunki przyjęcia:

1. Ukończenie szkoły powszechnej.
2. Ukończony rok 18 życia,
3. Wykazanie się usprawnieniem fizycznym i znajomością przynajmniej jednego ze sportów.

Zgłoszenia kandydatów, wraz z personaliami i dokładnym adresem kierować należy na adres: Wojewódzki Ośrodek Wychowania Fizycznego Katowice, ul. Raciborska 1 pokój 90 w terminie do 20 2 br.

O przyjęciu na kurs kandydaci zostaną powiadomieni osobnym pismem.

Louis w słabej formie

Mistrz świata Joe Louis stoczył pierwszą swą walkę podczas tournee w Meksyku, wygrywając z Chilijczykiem Arturem Godóy'em po dziesięciu rundach na punkty. Na stadion mieszczący 60 tys. widzów przyszło zaledwie 18 tysięcy osób. Louis wykazał słabą formę.

Katowice otrzymają sztuczne lodowisko

W Katowicach odbyło się drugie z kolei posiedzenie Komitetu Budowy Sztucznego Lodowiska na Śląsku na którym omawiano najbardziej palącą kwestię sprowadzenia urządzeń chłodniczych.

Z uwagi na dogodność warunków wzięto pod uwagę ofertę z Brna.

Po uzyskaniu przychylnej aprobaty na poczynanie Komitetu ze strony wicewojewoda śląsko - dąbrowskiego płk. Ziętka i dyr. Woj. Urzędu Wych. Fiz. i Przysposobienia Wojskowego ob. Kisielińskiego, specjalna delegacja uda się z opracowanym memoriałem do Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego w Warszawie celem sfinalizowania prac i otrzymania zgody na przywiezienie urządzeń z Czechosłowacji do Polski.

Kraków otrzyma sztuczny tor łyżwiarski

Sprawa wybudowania sztucznego lodowiska w Krakowie staje się coraz to więcej aktualną. Sprawą tą zainteresowała się ostatnio Wojewódzka Rada Wychowania Fizycznego w Krakowie. Red. Statter, przewodniczący rady odbył szereg rozmów w tej sprawie z przedstawicielami Krakowskiego Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie, jak również z prezydium zarządu miasta Krakowa w sprawie dzierżawy części stadionu miejskiego i wybudowanie tamże sztucznego lodowiska.

Sprawa wydzierżawienia stadionu załatwiona została przychylnie. Obecnie chodzi tylko o gwarancję miasta udziałowcom budowy lodowiska i zapewnienia im swobodnego gospodarowania lodowiskiem na przeciąg 10 lat, po czym sztuczne lodowisko miałoby przejść na własność miasta Krakowa.

O ile pertraktacje zostaną pomyślnie załatwione Kraków będzie miał już w tym roku sztuczne lodowisko.

POLSKA WEŹMIE UDZIAŁ W PŁYWACKICH MISTRZOSTWACH EUROPY

Na pływackich mistrzostwach Europy, które odbędą się w dniach od 3 do 7 września w Monte Carlo udział weźmie również i reprezentacja Polski.

Tak więc ogółem zgłosiło się do mistrzostw 14 państw.

KANADA — AUSTRALIA

Pierwszy mecz tenisowy Australii z Kanadą, w ramach rozgrywek o puchar Davisa, odbędzie się prawdopodobnie w Montrealu dnia 8 sierpnia br. Przed spotkanie tym Australijski Związek Tenisowy wyśle do Europy drużynę złożoną z 3 — 4 zawodników, która weźmie udział w mistrzostwach Wimbledonu.

INTERESUJĄCA IMPREZA PŁYWACKA W BYTOMIU

W pierwszych dniach kwietnia odbędzie się w Bytomiu mecz pływacki między reprezentacjami Śląska i reprezentacją wszystkich okręgów Polski.

DROBIAZGI SPORTOWE

Sztokholm Na międzynarodowych zawodach łyżwiarskich w jeździe szybkiej, doznali porażki świeżo kreowany mistrz świata Parkkinen (Finlandia) i mistrz Europy Ake Seyffarth (Szwecja). W poszczególnych konkurencjach osiągnięto na tych zawodach następujące wyniki:

500 m.: 1) Halle Janemar (Szwecja) — 44,7 sek., 2) Gunnar Jansson (Szwecja) — 45,2 sek., 3) Lassi Parkkinen (Finlandia) — 45,3 sek.

1000 m.: 1) Sverre Farstad (Norwegia) — 1, 31,2, 2) Bengt Malmsten (Szwecja) — 1:33,0, 3) Ake Seyffarth (Szwecja) — 1:33,3.

3.000 m.: 1) Ake Seyffarth (Szwecja) — 5:03,5, 2) Halle Janemar (Szwecja) — 5:06,3, 3) Arne Johansson (Szwecja) — 5:07,1.

5.000 m.: 1) Lundberg (Norwegia) — 8:42,5, 2) Parkkinen (Finlandia) i Reidar Liasklev (Norwegia) — 8:47,0.

Wobec odwołania przez Amerykański Związek Piłki Nożnej projektowanych uprzednio występów drużyn piłkarskich Szwecji, Czechosłowacji i Szkocji, całe zainteresowanie sympatyków piłki nożnej w USA skoncentruje się na występach jedenastki „Hapoelu" — żydowskiej drużyny piłkarskiej z Palestyny. Turnee piłkarzy palestyńskich będzie obejmowało występy w dwunastu największych miastach amerykańskich. Najbardziej atrakcyjnie zapowiada się mecz w dniu 4 maja na Yankee Stadium w Nowym Jorku, gdzie goście spotkają się z kombinowanym zespołem amerykańskim złożonym z zawodników 4-ech klubów ligowych.

Atrakcją olimpiady Londyńskiej, która odbędzie się w przyszłym roku będzie start drużyny indonezyjskiej. Indonezyjczycy, biorący po raz pierwszy udział w igrzyskach olimpijskich w historii sportu, wystąpią w szermierce, pływaniu, koszykówce, piłce nożnej, strzelaniu i gimnastyce.

TRASA POCHODNI OLIMPIJSKIEJ

Komitet Olimpijski w Londynie opracowuje obecnie trasę sztafety od Góry Olimpu w Grecji, aż do stadionu Wembley.

Wytyczenie trasy przez którą pobiegną najlepsi biegacze świata natrafia na trudności. Istnieje projekt ominięcia Niemiec i wytyczenie drogi przez Francję.

CZY BĘDZIE LIGA KOSZYKÓWKI?

Okręg poznański Polskiego Związku Piłki Ręcznej wysunął na walnym zebraniu PZPR. projekt zorganizowania ligi w koszykówce męskiej. Sprawa ta omawiana jest obecnie szeroko w PZPR. Istnieje możliwość, że liga koszkówki powstanie już w przyszłym sezonie. Trudność stanowi przede wszystkim brak zniżek kolejowych dla zawodników.

CZY HISZPANIA BĘDZIE GRAĆ O PUCHAR DAVISA?

Jugosławia złożyła formalny protest przeciwko dopuszczeniu do rozgrywek tenisowych o puchar Davisa Hiszpanii i przeciwko wyłączeniu z rozgrywek Rumunii, Węgier, Bułgarii i Włoch, to jest państw, z którymi Jugosławią podpisała już traktaty pokojowe.

* * *

Tomy Yarosz, z pochodzenia Polak, pokonał na punkty po 10 rundach Bee Washingtona. Konkurs skoków narciarskich w Madison wygrał Perrault, skacząc 38 i 40 m przed Norwegiem Birgerem Arnesenem, konkurs zaś w Duluts wygrał Szwed Eric Lindstroem.

* * *

Mike Jacobs, znany „promotor bokserski" wyszedł po ciężkiej chorobie ze szpitala. Lekarze przypuszczają, że Jacobs nie wróci już nigdy na swoje stanowisko dyktatora boksu amerykańskiego.

* * *

Tami Mauriello, niedoszły mistrz świata w wadze ciężkiej, znajduje się znowu w doskonałej formie Ostatnio pokonał on Freddie Schotta na punkty po 10 rundach.

* * *

Joe Nowicki wygrał bieg na 1.000 yardów w czasie 2:11,8 przed Mc. Guirem. W biegu na 50 y. mistrz Ameryki Barney Ewell przegrał z Careyem, który zwyciężył w czasie 5,4 sek.

* * *

W Lidze Hokejowej Montreal Canadiens pokonał Detroit Red Wingss 4:3. Toronto Maple Leafs wygrało z Boston Bruins 5:2. Obecnie w Lidze prowadzi Montreal przed Toronto, na trzecim miejscu jest New York Rangers.

* * *

RKS Batory ŁKS Łódź 8:8

* * *

Zarząd miasta Sztokholmu postanowił wnieść propozycję urządzania zawodów olimpijskich w roku 1952 w Sztokholmie. Decyzja w tej sprawie zapadnie na posiedzeniu międzynarodowego komitetu olimpijskiego, jakie odbyć się ma w czerwcu w rb. w Sztokholmie. W ten sposób Sztokholm święciłby 40-lecie olimpiady odbytej w Sztokholmie w roku 1912.

Częstochowski OZB otrzymał 142 pary rękawic bokserskich

W lokalu Polskiej YMCA w Częstochowie odbyła się uroczystość wręczenia 142 par rękawic bokserskich dla Częstochowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego z darów polskiej YMCA. W uroczystości wzięli udział wiceprezydent miasta D. Kapelski, przezes CzOZB, Z. Rylski oraz przedstawiciele społeczeństwa, klubów, związków sportowych i wiele innych.

Symbolicznego wręczenia pary rękawic na ręce prezesa Rylskiego dokonał w imieniu Zarządu Polskiej YMCA dyr. Łempicki, po czym uczestnicy zostali zaproszeni przez kierownika tej placówki, dyr. Koflińskiego, na sportowe śniadanie.

Rękawice zostaną rozdzielone między kluby Kielecczyzny — „Partyzant", „Ludwików" i ZWM „Zryw" (Ostrowiec Kielecki).

ZWYCIĘSTWO PIĘŚCIARZY ROBOTNICZYCH

Pięściarze Domu Kultury w Rakowie rozegrali mecz z rezerwą CKS-u odnosząc zwycięstwo 10:4.

W w. papierowej Faudowicz (DK) pokonał na punkty Jondę, w w. muszej Szprynkieg (DK) wypunktował Zwierzchlejskiego, w w. piórkowej Wróbel (DK) zwyciężył przez tech. k.o. Matusińskiego, w w. lekkiej Malec (CKS) wygrał wysoko na punkty z Kluską, w w. półśredniej Dobosz (DK) zmusił do poddania się w I-szej rundzie Mazika, w w. średniej Sołtysik (DK) wygrał w I-szej rundzie z Lompem przez tech. k.o., w w. ciężkiej Moron (CKS) zwyciężył wysoko na punkty cięższego od siebie o 23 kg. Walentę. Sędziował w ringu ob Michułka, na punkty Klucza.

CKS PROWADZI W MISTRZOSTWACH KOSZYKÓWKI

Częstochowa. Dotychczasowe rozgrywki o mistrzostwo Cz. OZPR w koszykówce męskiej przyniosły następujące rezultaty:

„Lot" (Konopiska) — CKS II — 28:16, „Lot" (Konopiska) — „Błyskawica" — 33:23, CKS I — „Victoria" — 45:13, „Victoria" — „Legion" — 23:16, CKS I — „Lot" — 62:12, „Legion" — CKS II — 27:17, CKS I — „Błyskawica" — w. o.

„PIERWSZY KROK BOKSERSKI"

Częstochowa. Drugi po wojnie „Krok Bokserski Młodych" przeprowadzony zostanie w niedzielę dnia 23. bm. Spodziewany jest udział w nim ca 20 zawodników, szczególnie z nowopowstałych sekcji pięściarskich „Papiernia", „Warta" i „Legion".

Uwaga piłkarze!

Na walnym zgromadzeniu sędziów piłkarskich z całej Polski omawiana była szeroko sprawa nad sposobami usunięcia brutalności z naszych boisk.

Postanowiono, aby w wypadku czynnego znieważenia przez gracza sędziego głównego lub liniowych — przerwać bezwzględnie zawody. Tak że w wypadku znieważenia przez widza, sędzia winien odmówić prowadzenia spotkania.

Mamy wrażenie, że uchwała powyższa przyczyni się rzeczywiście do poprawy warunków na boiskach piłkarskich.

APARAT do kondycjonowania wełny połnej zakupią

PAŃSTW. ZAKŁADY PRZEM. WEŁN. Nr. 8 dawn. „Union Textile" w Częstochowie

Szczegółowe oferty kierować do Dyrekcji. 642kr

ZJEDNOCZ. PRZEMYSŁU KOTLARSKIEGO SOSNOWIECKA KOTLARNIA WYROBÓW MIĘDZIANYCH i METALOWYCH

ŁUDWIK PIĄTKOWSKI

Sosnowiec, Aleja Mireckiego 29

poszukuje zaraz: 644kr

technika, kotlarzy żelaznych i miedzianych, ślusarzy, tokarzy, spawaczy na miedź i elekromontera.

POSZUKUJEMY OD ZARAZ BUCHALTERÓW-BILANSISTÓW

Zgłaszać się w Zjedn. Przem. Wełn. w Bielsku, ul. Inwalidów 2, Wydział Personalny. 643kr

Nauka

Korespondencyjne kursy księgowości Informacje Lublin skr poczt. 105.

Wolne posady

Zjednoczenie Polskich Fabryk Śrub, Nitów i Części Kutych w Bytomiu. Powstańców Warszawskich 14, poszukuje: referenta szkolenia zawodowego, referenta(tki) spraw socjalnych, referentów wzgl. referentek do Wydziału Zaopatrzenia, buchalterów-bilansistów, technika budowlanego, techników mechaników. Zgłoszenia w wydziale personalnym. 621kr

Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Rudzie Śl. zatrudni od zaraz 2 inżynierów ladowców, 6 techników budowlanych z uprawnieniem Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne kierować pod: Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego — Dział Budowlany, Szyb Leona ul. 3-go Maja, tel 52303 wewn. 07. (PAP)632kr

HOTEL ŚLĄSKI w Gliwicach ul. Zwycięstwa 22 Telefon Nr. 22-44

Poszukuję starszej dziewczyny uczciwej na wyjazd od zaraz. Zgłoszenia: Katowice, Raciborska 9 m. 9

Posad poszukują

Maszynistka przyjmie pracę biurową do 3 godzin dziennie. Zgłoszenia do Trybuny, Katowice pod „Biegła". 952g

Pomocnik handlowy ze znajomością księgowości finansowej i materiałowej poszukuje posady. Zgłoszenia pod Nr. 50. 848g

Kupno

Zakupimy każdą ilość płyt grafitowych i brązografitowych do produkcji szczotek do elektromotorów. Wiadomość kierować bezpośrednio „Fabryka M—7" Tarnowskie Góry Czarna Huta. 600kr

Kupimy: 1 blok, głowicę, skrzynkę biegów wzgl. kompl. silnik do samochodu ciężar. „Tatra" 4 cylindr. ewtl. kompl. silnik innego typu nadający się. Ponadto kupimy: silnik do samochodu ciężar. Opel „Blitz", 6 cylindr. Zgłoszenia: Telef. 341-14 od 8—15 godz. 882g

Polecenia

Uwaga warsztaty! Przeprowadzam inwentaryzację obrabiarek, karty maszynowe wypełniam. Zgłoszenia pocztówką Katowice, Rybnicka 8/7 III p. 953g

NASIONA najlepszej jakości dostarcza **Fa. E. JOŚKO Katowice, Słowackiego 14, tel. 312-60** Dostawa zaraz. 602kr

Sprzedaż

Sprzedam parcelę w Chorzowie. Oferty A29 do Trybuny, Katowice. 959g

Zamiany

Zamienię 4 pokojowe piękne mieszkanie willowe z werandą i ogrodem w Opolu na podobne w Katowicach. Wiadomość: **Sekretariat Redakcji „Trybuny Robotn." Katowice tel. 361-04.**

Zgubione

Zaginął Boxer (samica) ciemny pręgowaty z białym podbrzuszem (uszy nie obcięte). Odprowadzić za dobrym wynagrodzeniem Katowice, Słowackiego 12 m. 6 Wawrzak, lub wiadomość tel. 342-56. 949g

Unieważnienia

Unieważniam zgubione dokumenty: legitymację szkolną, kolejową i inne. Chromik Franciszek, Podlesie. 945g

Zjednoczenie Przemysłu Maszynowego w GLIWICACH, ul. ZWYCIĘSTWA 7

otwiera z dniem 3 marca 1947 r.

3-MIESIĘCZNY KURS KALKULATORÓW WARSZTATOWYCH

na który mogą być przyjmowani kandydaci z pośród rzemieślników wykwalifikowanych, posiadających conajmniej 5 lat pracy zawodowej, oraz ukończone 7 klas szkoły powszechnej.

Ponieważ ilość wolnych miejsc jest ograniczona, Zjednoczenie zastrzega sobie dobór kandydatów według zgłoszonych najlepszych kwalifikacji.

Wykłady będą trwały 6—8 godz. dziennie.

Po ukończeniu kursu i złożeniu przewidzianych egzaminów, absolwenci otrzymają świadectwa Departamentu Kadr i Ministerstwa Przemysłu. Mieszkanie i wyżywienie na miejscu za zwrotem kosztów, przy czym kandydaci winni przywieźć z sobą koc oraz przybory toaletowe.

Absolwentom kursu, którzy zdeklarują się pracować w fabrykach Z.P.M. w charakterze kalkulatorów warsztatowych, zostaną zwrócone całkowite koszty wydatkowane na kurs. 648kr

Unieważniam zgubione dokumenty, zniżkę kolejowa Nr. 07506/1 i inne na nazwisko Skocygoda Wiktoria, Chełm-Wielki pow. Pszczyna 948g

Unieważniam skradzione dokumenty: legitymację służbową, przepustkę P.F. W. i inne na nazwisko Orzeł Brunon, Wełnowiec 946g

Wyd.: Komitet Woj PPR Katowice Red Komitet Redakcyjny Redakcja Administracja, Katowice Mickiewicza 8. — Tel. 340 41/42 Dział ogłoszeń: Tel 361-06 — Konto PKO III 4900
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 355-30. — Adres Redakcji: Kraków, Wiślna 4. — Tel. 586-33. — Redaktor przyjmuje od godz. 9—12-tej. R 21208